Cena 5 zł.

SPORT
TYGODNIK

Nr. 28 — (51) | Katowice, 13 maja 1946 r. | Rok II

Drugi mecz z cyklu rozgrywek o puchar śp. J. Kałuży

Warszawa - Śląsk 1:1 (0:1)

Po 90 minutach przewagi Ślązacy musieli się zadowolić remisem

Śląsk demonstruje piękną i szybką grę oraz nieudolność w sytuacjach podbramkowych. Spodzieja i Kohut strzelcami bramek

Warszawa. Wspaniała przedwojenna przeszłość piłkarstwa śląskiego powoduje, że ilekroć drużyna Śląska gości w Warszawie, tylekroć nieprzejrzane rzesze kibiców i zwolenników piłki nożnej ciągną na boisko, spodziewając się zobaczyć grę w najlepszym wydaniu.

Tak też było i tym razem.

Około 20.000 widzów zapełniło trybuny stadionu W. P. także i tym razem nie rozczarowało się, obserwując mecz o nadzwyczaj emocjonującym przebiegu i grze stojącej na dość wysokim poziomie.

Obydwa okręgi warszawski i śląski wystawiły do tego spotkania swoje najlepsze składy udowadniając tym samym, że zawody o puchar im. śp. J. Kałuży traktowane są przez nie jako impreza sportowa o wielkim znaczeniu.

W niedzielę na boisko wybiegły drużyny na stadion WP w nast. składach:
Śląsk: Janik, Siwy, Brzoza, Gajdzik, Zakrzewski Szaton, Kulik, Kozak, Spodzieja, Pytel, Barański.

Warszawa: Rudnicki, Waksman, Grządziel, Wasko, Szczurek, Milczanowski, Olszewski, Szymański, Kohut, Cyganik, Hawalewicz.

W składzie Warszawy nie wystąpił więc kontuzjowany na meczu z Milicją Górski.

W zespole Śląska zabrakło Galkowskiego.

W drużynie śląskiej pierwsze skrzypce jak zwykle grał **Janik w bramce.** Obrona Siwy — Brzoza zagrała na poziomie i nie stwarzała krytycznych momentów pod bramką.

W pomocy doskonale zagrał Zakrzewski na środku. Dzielnie sekundowali mu Gajdzik i Szaton.

Linia ataku doskonała w polu, gubiła się pod bramką.

Jedynym naprawdę zdecydowanym strzelcem był **Spodzieja.** Jemu też dać należy pierwsze miejsce w tej formacji. Obydwaj skrzydłowi Kulig i Barański wybijali się także ponad poziom.

Winą łączników było niezdecydowanie strzałowe i niewykorzystanie wielu dogodnych pozycji.

W sumie jednak drużyna śląska wypadła w całości bardzo dobrze i przedstwiała zespół wyrównany, bojowy dobry technicznie posiadający jednak wyjątkowego pecha.

W jedenastce stolicy bohaterem był Rudnicki, który w tym dniu dokazywał wprost cudów i uchronił swoją drużynę od wysokiej nawet porażki.

... jak zwykle najlepszym Grządziel gracz o szybkiej orientacji i pewnym silnym wykopie.

Linia pomocy miała swojego najlepszego gracza w Szczurku, graczu ruchliwym jak żywe srebro i nadzwyczaj pracowitym. Obydwaj boczni ustępowali mu wyraźnie.

Atak warszawski był tym razem bardzo słabiutki.

Jedyny Kochut — były gracz Wisły zagrał na poziomie. On też był motorem wszystkich akcji i jedynym pełnowartościowym strzelcem.

Olszewski na prawym skrzydle miał także szereg jasnych momentów i obok Kohuta zasłużył na wyróżnienie.

Bardzo słabo wypadł lewoskrzydłowy Cyganik oraz Hawalewicz na prawym skrzydle.

Zawody prowadził bardzo dobrze popularny sędzia Sznajder.

Przebieg gry

Po powitaniach i wymianie kwiatów, sędzia dał znak do rozpoczęcia gry, która została wkrótce przerwana jednominutowym milczeniem, dla uczczenia pamięci śp. Józefa Kałuży.

Od pierwszej niemal chwili Śląsk uzyskuje przewagę nad przeciwnikiem.

Już w 6 minucie Spodzieja ma wprost murowaną możliwość zdobycia bramki, jednak idealną piłkę przestrzeliwuje.

Atak stolicy gości od czasu do czasu pod bramką Śląska, której jednak wspaniałymi paradami broni przytomnie Janik.

W pewnym momencie, Kohut dobrze wypuszczony idzie na przebój jest sam na sam z Janikiem, który odważnie wychodzi mu naprzeciw i ratuje w beznadziejnej niemal sytuacji.

Przy tej okazji następuje przykre zderzenie, po którym Kohut schodzi na kilkanaście minut z boiska. Stolica gra przez pewien czas w dziesiątkę.

Śląsk nadal atakuje ale bezskutecznie, **aż wreszcie w 33 minucie po świetnie wypracowanej sytuacji z dośrodkowania Kuliga Spodzieja głową kieruje piłkę do bramki.**

Strzał ten był nie do obrony i interweniujący Rudnicki, był w tym wypadku bezradny.

Wynik 1:0, dla Śląska utrzymuje się do przerwy.

W drugiej części gry Warszawianie częściej goszczą na połowie Śląska lecz wysiłki ich ataku rozbijają się o dobrą postawę formacji defenzywnych Ślązaków.

W 7 minucie z zamieszania podbramkowego pada wyrównująca bramka dla Warszawy Zdobywca jej jest najlepszy gracz gospodarzy Kohut.

Gra staje się od tej chwili jeszcze bardziej emocjonująca i pełna napięcia.

Śląsk dochodzi znów zdecydowanie do głosu, atak za atakiem sunie na bramkę przeciwnika.

Wszystkie strzały tak Spodzieji i Pytla, Kozaka, albo przechodzą obok bramki, albo stają się łupem wspaniale broniącego Rudnickiego.

Do ostatniej niemal chwili wydaje się, że zwycięska bramka dla Śląska musi paść.

Przewaga gości utrzymuje się niezmiennie do końca meczu. Każdy moment zdaje się przynieść rozstrzygnięcie.

Stało się jednak inaczej piłka nie znalazła już drugi raz drogi do bramki stolicy i Śląsk musiał się zadowolić jedynie wynikiem remisowym, w spotkaniu którego stosunek bramkowy odzwierciadlałby się najlepiej cyfrowo 4:2 dla Śląska.

Inż. Szymczyk



Reprezentacja Czechosłowacji, która przegrała w ub. czwartek z Jugosławią w Pradze 0:2.

Mistrzostwa kl. A w Łodzi

ŁKS - ZZK 3:3 (2:1)

Po czwartkowej porażce ŁKS-owi nie udał się rewanż

Łódź. Ubiegła niedziela przyniosła szereg dalszych rozgrywek o mistrzostwo łódzkiej klasy A, z których na czoło wybiło się spotkanie ŁKS—ZZK, które tym razem na odmianę przyniosło wynik remisowy.

Pozostałe spotkania nie przyniosły specjalnych niespodzianek i zakończyły się zwycięstwami faworytów.

ŁKS — ZZK 3:3 (2:1)

Niedzielne spotkanie obydwóch klubów miało wielkie znaczenie dla ŁKS, który pragnął odnieść za wszelką cenę zwycięstwo i zrewanżować się za swą czwartkową porażkę.

I tym razem nie udało się jednak czerwonym pokonać swojego najgroźniejszego przeciwnika i mecz po wyrównanym przebiegu, zakończył się sprawiedliwym dla obydwu drużyn wynikiem remisowym.

Prowadzenie zdobyli kolejarze przez Lewandowskiego w 10 minucie gry. Była to właściwie bramka samobójcza, ponieważ strzał tego gracza obrońca przedłużył do bramki.

W 13 minucie Baran z odległości kilkudziesięciu metrów zdobył wyrównującego gola.

W 20 minucie Łącz uzyskał prowadzenie dla ŁKS-u.

W 17 minucie po przerwie Rzemigała strzelił 2-gą bramkę dla kolejarzy, przy czym bramkarz Styczyński nie próbował nawet interweniować.

W 27 minucie Hogendorf zdobywa znów prowadzenie dla ŁKS-u, strzelając do pustej bramki, z której niepotrzebnie wybiegł Depczyński Wyrównanie dla ZZK pada na kilku minut przed końcem gry ze strzału Koczewskiego.

Widzów około 12.000. Sędziował Raciemski.

Po meczu publiczność wtargnęła na boisko. Doszło przy tym do niepotrzebnych zajść i awantur, które uspokajać musiała dopiero milicja kolejowa.

WIDZEW — SZKOŁA OF. POL. WYCH. 1:0 (1:0)

ZJEDNOCZONE — LECHIA (TOMASZÓW) 3:0 (0:0)

Bramki dla Zjednoczonych zdobyli: Urban, Bartoszko i Piekarski.
Widzów 2000.

Anglia - Szwajcaria 4:1 (0:0)

Londyn. W sobotę po raz pierwszy po wojnie rozegrali Anglicy w Londynie piłkarski mecz reprezentacyjny z Szwajcarią.

Anglicy meczu nie zlekceważyli i wystąpili z najsilniejszym atakiem, na jaki ich stać. Znawcy twierdzą, iż był to w ogóle najlepszy atak, jaki kiedykolwiek zagrał w reprezentacyjnej drużynie Anglii.

Szwajcarzy tylko w linii obrony nie zawiedli. Anglicy mieli już w pierwszej połowie znaczną przewagę. Tylko doskonałe trio obronne Szwajcarów uchroniło ich od decydującej przegranej już w pierwszych 45 minutach gry.

Sensacyjna porażka Anglików w Pradze

AC Sparta - Derby County 3:2 (1:1)

Zdobywca pucharu Anglii nie zachwycił swą grą

Praga (tel. wł.) W Pradze odbył się sensacyjny mecz piłkarski pomiędzy tegorocznym zdobywcą pucharu angielskiego Derby County i praską Spartą.

Spotkanie to, które zostało rozegrane wobec 45.000 widzów, stało na niezwykle wysokim poziomie.

Gra była przez czas meczu prawie że równorzędna, a drużyna Sparty odniosła zwycięstwo dzięki doskonałej dyspozycji strzałowej nowopozyskanego środkowego napastnika Cejpa, który był strzelcem 2 pięknych bramek. Trzecią bramkę zdobył Ludl.

Piłkarze z Siemianowic są groźnym przeciwnikiem

Cracovia - Siemianowiczanka 2:2 (1:2)

Technika Cracovii nie wystarczyła na pokonanie twardej i ambitnej drużyny śląskiej

Kraków. A klasowy zespół śląskiej Siemianowiczanki korzystając z wolnej od mistrzostw niedzieli gościł w Krakowie, gdzie rozegrał towarzyskie spotkanie z miejscową Cracovią, uzyskując zaszczytny wynik remisowy.

Na usprawiedliwienie gospodarzy należy przytoczyć fakt że grali oni w osłabionym składzie bez swych najlepszych graczy, bawiących jeszcze na tournee we Francji.

Dlatego też może gra Cracovii wypadła naogół blado i nie mogła zadowolić wybrednej publiczności krakowskiej.

Gospodarze grali bardzo miękko, popisując się zawiłymi nieproduktywnymi hyperkombinacjami zapominając zupełnie o strzelaniu na bramkę.

Pozatem napastnicy krakowscy będąc już w obliczu samej „świątyni przeciwnika" stawali się **nieporadni i zaprzepaszczali najdogodniejsze nawet pozycje.**

Z odwrotnej strony zaprezentowali się gracze śląscy, którzy hołdowali grze mniej zawiłej w technice, ale za to o wiele skuteczniejszej.

Cechuje ich twardość, szybkość i dobry ciąg na bramkę oraz lepsze zdecydowanie w sytuacjach podbramkowych. Gra ich szybka i celowa podobała się publiczności krakowskiej.

Przebieg gry był ogromnie ciekawy i emocjonujący wskutek żywego tempa i obustronnych częstych ataków.

Strzelcem pierwszej bramki była Cracovia, która **przez Bobulę** prowadziła początkowo 1:0.

Goście nie peszą się jednak tym i przeprowadzają coraz częściej niebezpieczne ataki na bramkę przeciwnika, z których jeden przynosi im upragnione wyrównanie z najpiękniejszego strzału dnia wykonanego **przez Kuczerę.**

Od tej chwili Ślązacy nie wypuszczają inicjatywy z rąk i jeszcze przed przerwą udaje im się przez Wróbla podwyższyć wynik na 2:1.

W drugiej części meczu Cracovia zabiera się energicznie do pracy dążąc za wszelką cenę do wyrównania.

Słabo strzałowo dysponowany atak białoczerwonych nie potrafi tego przez dłuższy czas dokonać.

Rezultatem dopiero jednej z gorących sytuacji podbramkowych jest podyktowany przeciwko Ślązakom rzut karny, który pewnie zamienia w bramkę Bobula uzyskując w ten sposób upragnione wyrównanie.

Mimo dalszych wysiłków obydwu drużyn wynik meczu pozostał do końca już **niezmieniony.**

Tarnovia zwycięża Podgórze

Mistrz. krakowskiej kl. A

Zwierzyniecki na czele tabeli w grupie I

DĄBSKI — BOCHEŃSKI 1:0 (0.0)

Przez cały przeciąg meczu uwidacz niała się wyraźna przewaga drużyny Dąbskiego która dopiero jednak w 23 minucie drugiej połowy ze strzału Pysia zapewniła sobie zwycięstwo ; 2 punkty.

Sędziował bardzo dobrze ob. Szymański.

ŁOBZOWIANKA — KROWODRZA 4:0 (1:0)

Po bardzo ładnej grze specjalnie w drugiej połowie Łobzowianka odniosła zasłużone zwycięstwo.

Bramki zdobyli Malicki 2. Hajdziński, Sygal po 1. Sędziował ob. Sapiór bardzo dobrze.

ZWIERZYNIECKI — ŁAGIEWIANKA 3:1 (3:0)

W pierwszej części meczu więcej z gry ma Zwierzyniecki. W drugiej połowie gra się wyrównuje, a nawet Łagiewianka uzyskuje okresami przewagę, co jednak nie wystarcza do zwycięstwa.

Bramki dla Zwierzynieckiego zdobyli Panka Wawrzusiak i Konopka oraz Antosiewicz dla Łagiewianki.

Zwycięstwem tym Zwierzyniecki wysunął się na czoło tabeli w swej grupie dzięki lepszemu stosunkowi bramek od Cracovii przy jednakowej ilości punktów.

KORONA — BIERZANOWIANKA 2:0 (1:0)

Zasłużone zwycięstwo doskonale w tym dniu grającej Korony dla której obydwie bramki zdobył Mamoń.

Sędzią Michalik objektywny.

TARNOVIA — PODGÓRZE 2:0 (0:0)

Najciekawszy mecz w ubiegłej niedzieli w mistrz kr. kl A rozegrany na boisku Podgórza przyniósł gospodarzom niespodziewaną ale zasłużoną porażkę

Bramki dla Tarnovii zdobył najlepszy gracz na boisku Roik. Sędziował ob. Bartyzel bardzo dobrze.

PROKOCIM — SANDECJA (N. Sącz) 3:1 (2:1)

Mecz toczył się przy całkowitej przewadze Prokocima za wyjątkiem ostatnich 10 minut przed końcem spotkania

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kocymba i Filip po jednej oraz jedna samobójcza a dla Sandecji bramkę strzelił prawoskrzydłowy. Sędziował dobrze ob Blumenker

MISTRZOSTWA KRAKOWSKIEJ KL. B

WOLANIA — LEGIA 2:1

JUWENIA — POCZTOWY 1:1

WAWEL — KMITA Zabierzów 1:1

OLSZA — DALIN 1:3

Pierwsze zwycięstwo Dalina)

PRĄDNICZANKA — NADWIŚLAN 0:2

PRĄDNICKI — AKS Czyżyny 4:2

RAKOWICZANKA — BRONOWIANKA 0:0

Sensacyjny remis Bronowiczanki, która do tej pory nie przegrała w mistrzostwach ani jednego meczu. W tym spotkaniu miała ona dużą przewagę ale nie potrafiła jej wykorzystać cyfrowo.

PŁASZOWIANKA — CZARNI 4:1

TUR Podgórze — GRZEGÓRZECKI 2:5

Dalsze wyniki piłkarskie ze Śląska

SLAVIA RUDA — POGOŃ IMIELIN 3:1 (1:0)

Imielin. Decydujący mecz o mistrzostwo kl. B, zakończył się pewnym zwycięstwem Slavii. która utrzymała przez całą grę lekką przewagę, będąc drużyną lepszą technicznie.

Przez powyższe zwycięstwo Slavia zakwalifikowała się ostatecznie do przyszłej A-klasy Miejscowa publiczność wbrew dotychczasowej opinii zachowywała się wzorowo, a mecz był fair play Bramki dla Slavii zdobyli Szeibel. Panek i Muszalik.

Sedzia dobry

MURCKI — SZOPIENICE 1:1 (0:1)

(mw) Mecz o mistrzostwo klasy B. Cały przeciąg meczu przewagę miały Szopienice, które nie potrafiły jednak uwidocznić tego w końcowym efekcie cyfrowym.

ELEKTRO Łaziska Górne — ŚLĄSK Kończyce 1:3 (0:3)

(mw) Mecz o mistrzostwo klasy C. Zasłużone zwycięstwo gości, którzy przeważali technicznie i właściwie już w pierwszej połowie przesądzili wynik spotkania

RKS BATORY — KS 20 KATOWICE 11:1 (3:1)

(mw) Mecz o mistrzostwo klasy C. Łupem bramkowym podzielił się cały atak zwycięzców

Zawody pływackie w Siemianowicach

Siemianowice Na zakończenie zimowego sezonu pływackiego odbyły się na pływalni krytej w Siemianowicach zawody pływackie w których osiągnięto szereg doskonałych wyników

W zawodach tych osiągnięto następujące wyniki:

100 m stylem dowolnym mężczyzn

1 Noga; Jan Pogoń Katowice, w czasie 1,08,2 min

2 Dlucik. Giszowiec, w czasie 1,14 min.

100 m stylem klasycznym

1 Domagała T P. Giszowiec. w czasie 1 23,7 min

2 Kiecka. Pogoń Katowice w czasie 1,25 min

100 m na wznak mężczyzn

1. Gawliczek Siemianowiczanka w czasie 1,21,2 min.

2. Wąs Pogoń Katowice 1,29,4 min.

100 m stylem dow. kobiet

1. Piecuchówna Siemianowiczanka 1,29, min.

2 Prandzioczówna Siemianowiczanka 1,31,4 min.

100 m stylem klasycznym kobiet

1. Niestrojówna Siemianowiczanka 1,38 min.

2. Neblówna Pogoń Katowice 1,40 m.

100 m na wznak kobiet

1 Kokotówna Pogoń 1,29,4 min.

2 Bartodziejowa Siemianowiczanka 1,44 min

100 m stylem dow. młodzików

1. Dlucik T P Giszowiec 1,14,4 min
2. Pyras Siemianowiczka 1.16.1 „

100 m stylem klas chłopców

1. Dziuk Pogoń Katowice 1.33 min
2. Imielczyk Siemianowiczka 1,37 „

100 m na wznak chłopców

1. Kokoszka T. P. Giszowiec 1,34,3 min.
2. Hasterok 1.52,5 „

Sztafeta 5 x 66 m juniorów

1. Pogoń Katowice 4,03,4 min
2. Siemianowiczanka 4,13,0 „

Sztafeta 5 x 66 m seniorzy

1. Pogoń Katowice — 3,53 min., 2 T P Giszowiec 3.55 min., 3. Siemianowiczanka 4,15 min.

Na zakończenie zawodów odbył się mecz piłki wodnej zespołów kombinowanych oraz konkurs skoków.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się we Wrocławiu mecz pływacki Śląsk Górny — Śląsk Dolny

Baildon — Legia (Kraków) 4:3 w zapasach

Katowice. W ub. niedzielę odbył się w sali Domu Kultury Huty Baildon rewanżowy mecz zapaśniczy pomiędzy KS. Baildon a krakowską Legią. W poprzednim meczu zwyciężyła Legia 5:2

Tym razem zwycięstwo odnieśli zapaśnicy Baildonu 4:3

Poszczególne walki stały na b. wysokim poziomie technicznym i dały następujące rezultaty

Waga kogucia: Gibas (Legia) kładzie w III min. na łopatki Szyszkowskiego (B)

Waga lekka Rychta (Legia) zwyciężył na punkty Nieslera (B).

Waga półśrednia I Szklorz (B) pokonał Smarca (Legia) po b. ładnej walce na punkty

Waga półśrednia II Gryt (B) mistrz Śląska kładzie w 3 min. Grossa (K) na łopatki.

Waga średnia Gołaś (B) mistrz Śląska zwyciężył wysoko na punkty Badonia (L). Była to najładniejsza walka wieczoru

Waga półciężka Bajorek (Legia) kładzie w 6 min. Maruszewskiego (B) na łopatki.

Waga ciężka Termin (B) wygrał na punkty nieznacznie z Nigrynem (L).

Zainteresowanie zawodami nikłe.

Sensacyjna porażka Warty z Dębem 5:0

Życie sportowe Poznania

PIŁKA NOŻNA W POZNANIU

ADMIRA — SAN 4:3 (2:2)

Poznań. W meczu o mistrzostwo klasy A Admira pokonała w nieznacznym stosunku San. Przez cały czas lekka przewaga Admiry, dla której bramki strzelili: Kucharski, Pawlak, Nowakowski i Kocorowski. Dla Sanu Korytowski 2,, Kiellik 1.

DĄB — WARTA 5:0 (3:0)

W spotkaniu tym Warta wystąpiła bez swoich graczy, którzy przebywają jeszcze we Francji, oraz bez Dusika i Kaczmarka.

Drużyna Dębu sprawiła miłą niespodziankę grając b. ładnie i ambitnie. Jak się dowiadujemy kierownictwo Warty wniesie wniosek o unieważnienie granych przez nią ostatnich meczów, w których występowała ona bez swoich czołowych graczy, wyznaczonych przez PZPN na tournee we Francji.

Bramki dla Dębu strzelili Przybylak 2, oraz Gawron, Kędziarka i Galiński po jednej.

SZCZYPIORNIAK

KKS — WARTA 11:8 (8:3)

Poznań Po równorzędnej grze Warta uległa lepiej zgranej jedenastce kolejarzy, która wykazała zgranie drużyny i lepszą dyspozycję strzałową.

HOKEJ NA TRAWIE

CUKROWNIA (Środa) — CZARNI 3:1 (1:0)

Poznań. Czarni przechodzą obecnie ostry kryzys, czego dowodem jest trzecia z rzędu porażka tym razem z Cukrownią ze Środy.

OTWARCIE SEZONU MOTOROWEGO

Poznań. Po sześcioletniej przerwie klub motocyklowy Unia wznowiła swoją działalność.

105 motocykli i 10 samochodów udało się do Kurnika gdzie uczestnicy tego raidu wysłuchali mszy św. odprawionej na intencję klubu. Po mszy odbyło się poświęcenie maszyn. Na drugą część uroczystości złożyło się zwiedzenie zabytkowego zamku w Kurniku, oraz wspólne śniadanie.

POWSTAŁ OSTROWSKI OKRĘG PIŁKI RĘCZNEJ

Ostrów. Odbyło się tu nadzwyczajne posiedzenie Ostrowskiego Podokręgu Piłki Ręcznej, który przemianowany został na samodzielny okręg.

Wybrane władze zarządu z prezesem mecenasem Pieprzyńskim na czele.

Ogólnośląskie zawody lekkoatletyczne w Katowicach

48.25 mtr. w rzucie młotem

uzyskał Kozubek (AKS Chórzow)

Lekkoatleci Śląska zainaugurowali oficjalnie tegoroczny sezon

123 zawodników i zawodniczek na starcie

Katowice W ubiegła niedziele odbyły się w Katowicach ogólno śląskie zawody lekko - atletyczne połączone z pierwszym krokiem lekko - atletycznym.

WYNIKI:

Skok w dal juniorzy: Kyna (HKS. Zabrze) 5.56.

Skok w dal dla pocz. 1. Dyla (MKS Katowice) 5.12 m

1500 m. juniorzy: Bronikowski (Pogoń Katowice) 4.54 min 2) Teper (Gimn Kopernika Będzin) 4:54,4 min

1500 m. seniorzy: 1) Gmyrek (AKS Chorzów) 4:32,5 m 2) Nieroba (TUR Orzesze) 4:34.8.

Młot seniorzy: 1) Kozubek (AKS Chorzów) 48.25 (najlepszy powojenny wynik w Polsce) 2) Zingler — Pogoń Katowice 40,85 m.

Kula seniorzy: 1) Chmiel (Pogoń Katowice) 10,85 m. 2) Krawczyk (niestowarzyszony) 10,52 m. 3) Kozubek AKS 10 19 m

Skok w dal kobiety: 1) Pietrzykówna (Lignoza Krywałd) 4.38 m 2) Burzykówna (AKS Chorzów) 4.11 m

800 m seniorzy: **1) Danielak (Pogoń) 2:11,1 min. 2) Urbański (Pogoń) 2:14**

60 m. kobiety: 1) Hajducka (Międzyszkolny KS. Katowice) 9 sek. (w przed biegu 8,9 sek 2) Górecka (AKS Chorzów) 9,2 sek

Kula juniorów: 1) Kępnowski (Lignoza Krywałd 11,25 m 2) Mitis (Pogoń Katowice) 10 76 m.

60 m. juniorzy: Mitis (Pogoń) 7.6 s. 2) Lacheta (Pogoń) 8 sek

Skok w dal seniorzy: 1) Chmiel (Pogoń) 6.04 m 2) Kołdunek (Pogoń) 5.7.

Kula kobiet: 1) Szendzielorzówna (Lignoza Krywałd) 9.17 m. 2) Pieleszówna (AKS Chorzów) 7.02 m.

5000 m 1 Jurzak (ZZK Bielsko) — 17,17,2 min. 2. Kruczek (ZZK Bielsko) 18,23 min.

Skok wzwyż juniorzy 1. Cierpka (Siemianowiczanka) 1,46 m 2 Kępnowski T. (Lignoza Krywałd) 1.46 m.

100 m seniorzy: 1 Voreiter (RKS Zabrze) 12,1 sek. 2. Wojterski (Pogoń) 12,2.

100 m kobiet: 1. Hajducka (KS Katowice) 14,5 2. Gembolisówna (RKS Batory) 15 sek.

Dysk seniorów 1. Smylla (Pogoń Katowice) 34,31 m. 2. Mucha (RCKS) — 31,63 m.

Skok wzwyż seniorzy: 1. Gregor J. (KS Lignoza — Krywałd) 1.66 m. 2) Leslawski RKS Huta Zabrze — 1,62 m.

Dysk juniorzy: 1) Mitis (KS. Pogoń) 27,25 m. 2. Kempnowski (KS Lignoza Krywałd) — 25.78.

100 m juniorów: 1. Mitis (Pogoń Katowice) 12,4. 2. Kejna Henryk, (RKS Zabrze) 13 sek

Oszczep seniorów: 1. Szendzielorz (Lignoza) 47,45 m. 2. Chmiel J. (Pogoń) 44,60 m.

Zawody organizował Śląski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny. Udział w zawodach brało 123 zawodników i zawodniczek.

Życie sportowe Śląska Opolskiego

ZZK ŁAZY — ZZK OPOLE 4:1 (1:0)

Opole. (WS). Rozegrany w ub niedzielę mecz piłkarski pomiędzy ZZK Łazy a ZZK Opole zakończył się zasłużonym zwycięstwem gości w stosunku 4:1 (1:0).

Bramki dla zwycięzców strzelili Przybyła 2, Białoń i Bilnik dla ZZK Opole Borek. Sędziował kpt Szucki dobrze.

W przedmeczu KS Odra IB zwyciężyła ZZK Opole IB 1:0 (0:0).

GRY SPORTOWE W OPOLU

Opole. Na stadionie WF i PW odbyło się kilka ciekawych spotkań w siatkówce. Odra zwyciężyła Lwowiankę 2:1. Lwowianka — ZZK Opole 2:1 a ZZK Opole pokonało Odrę II-gą 2:0.

W trójkach Lwowianka I. pokonała Odrę I-szą 2:0 a Odra II zwyciężyła Lwowiankę II-gą 2:0.

W najbliższym czasie odbędą się w Opolu turnieje w koszykówce i szczypiorniaku.

Wójcik bezkonkurencyjny w wyścigu kolarskim podczas rewii sportowej w Warszawie

Warszawa W ramach Rewii Sportu Warszawskiego, która odbyła się podczas Święta Zwycięstwa, odbył się wyścig główny na dystansie 20 okrążeń toru

W biegu tym startowali najwybitniejsi zawodnicy stołeczni z Napierałą, Kapiakami, Wójcikiem na czele

Bieg zakończył się bezkonkurencyjnym zwycięstwem Wójcika, który niektórych przeciwników zdeklasował prawie o 2 okrążenia, wygrywając wszystkie finisze.

Wyniki wyścigu: 1) Wójcik — 20 pkt. 2) Olszewski — 13 pkt. 3) Wrzesiński — 11 pkt.

Dąbrowiecki (Legia) zwycięża

Zawody kolarskie w Krakowie

Kraków (tel. wł.) W ubiegłą niedzielę sekcja kolarska krakowskiej RKS Legii otwarła uroczyście swój sezon kolarski wyścigiem na szosie zakopiańskiej na trasie Kraków — Myślenice — Kraków wynoszącej około 60 km.

Zawody te zostały poprzedzone oficjalną częścią uroczystości otwarcia sezonu, na którą złożyło się nabożeństwo w kościele z udziałem wszystkich członków klubów i defilada zawodników sekcji kolarskiej ulicami miasta.

Wyścig sam przyniósł walne zwycięstwo zawodnikom Legii, którzy w walce z „odwiecznym swym wrogiem" KTK zajęli 2 pierwsze miejsca, zostawiając przeciwnikom 4, 6 i 7 miejsce.

Wyniki techniczne biegów przedstawiają się następująco:

1. Dąbrowiecki Legia 1,43,06 godz. 2. Badoń Legia 1,43.10 godz. 3. Gabrych KKCM 1,43,21 godz. 4. Musioł KTK 1,43,21 godz. 5. Kupczak Legia 1,46 godz. 6 Motyka KTK 1,46 7 godz. 7. Słonina KTK1.48 godz.

Znany zawodnik Wandor wycofał się z wyścigu wskutek defektu.

Obok wyścigu seniorów odbył się również na skróconej trasie wyścig dla niestowarzyszonych.

Trasa biegu wynosiła około 35 km i prowadziła z Krakowa przez Głogoszowice z powrotem do Krakowa

Jako pierwsi do mety przybyli Gomułka i Mrzygut, którzy jednak zostali zdyskwalifikowani za korzystanie w drodze z prowadzenia motoru. W oficjalnej konkurencji zwyciężył Starzec w czasie 1 32 godz przed Wrężlewiczem 1,35 godz. i Hajtą 1,40 godz.

Pierwszy lekkoatletyczny mecz drużynowy

Cracovia - Wisła 49:46

Kraków (tel. wł.) W ubiegłą niedzielę rozegrane zostały na stadionie miejskim w Krakowie zawody lekkoatletyczne pomiędzy Cracovią i Wisłą.

Zawody wzbudziły dość duże zainteresowanie i zakończyły się nieznacznym zwycięstwem lekkoatletów Cracovii. (Zawodom przyglądało się ponad 3000 widzów).

Poszczególne walki były zacięte.

Ogólny poziom zawodów stał na dość dobrym poziomie.

Wyniki poszczególnych konkurencji przedstawiają się następująco:

Bieg 100 m.: 1) Puzio (Cracovia) 11,4 sek., 2) Cholewa (Wisła) 11,7 sek., 3) Wawrzkiewicz (Cracovia) 11,8 sek.

Bieg 200 m.: 1) Cholewa (Wisła) 24,4 sek., 2) Wawrzkiewicz (Cracovia) 24,4 sek., 3) Deczauer (Wisła) 25,8 sek.

Bieg 800 m.: 1) Żołądź (Wisła) 2,05 min., 2) Wideł (Cracovia) 2,09 min., 3) Laska (Cracovia) 2,10,3 min.

Bieg 5000 m.: 1) Jastrzębski (Cracovia) 16,46 min., 2) Kwapień (Wisła) 17.20,5 min., 3) Widzerski (Wisła) 17.33,8 min.

Sztafeta 4x400 m.: 1) Wisła 3,42,3 min., 2) Cracovia 3,45 min

Skok w dal: 1) Hojnik (Wisła) 5,51 m., 2) Dudek Cracovia) 5,46 m.

Skok wzwyż: 1) Puzio (Cracovia) 1,65 m., 2) Chojnik (Wisła) 1,65 m., 3) Dręgiewicz (Wisła) 1,65 m.

Kula: 1) Słowik (Cracovia) 12,43 m., 2) Lachcik (Wisła) 11,18 m.

Dysk: 1) Słowik (Cracovia) 36,21 m., 2) Stawiarski (Wisła) 34,46 m.

Trójmecz Radom - Kielce - Częstochowa na widowni

W Radomiu i Kielcach

RKS. BROŃ — RADOMSKIE KOŁO SPORTOWE 1:1 (1:1)

Radom (tel.) W spotkaniu o mistrzostwo klasy A podokręgu radomskiego RKS Broń zremisował z Radomskim Kołem Sportowym 1:1 (1:1).

Bramkę dla „Broni" strzelił Deryński, dla RKS. Mikos.

Sędziował słabo ob. Medyk.

TRÓJMECZ PIŁKARSKI RADOM — KIELCE — CZĘSTOCHOWA

Radom (tel.) Z inicjatywy wicewojewody kieleckiego ob. Urbanowicza rozegrany zostanie w roku bieżącym trójmecz piłkarski reprezentacji miast Radomia. Kielc i Częstochowy.

Pierwsze zawody odbędą się w Kielcach w dniu 30 maja z reprezentacją miasta Radomia.

Rozgrywki te będą powtarzane każdego roku w Kielcach. Radomiu i Częstochowie o nagrodę przechodnią ufundowaną przez wicewojewodę kieleckiego ob. Urbanowicza.

TURNIEJ SIATKÓWKI W RADOMIU

Radom (tel.) Okręgowy Związek Piłki Ręcznej w Radomiu zorganizował na otwarcie sezonu turniej siatkówki, w którym wzięło udział 12 klubów oraz 4 zespoły żeńskie szkół średnich.

W rozgrywkach zespołów męskich pierwsze miejsce zajął **„Technik",** drugie „Radomiak".

Z zespołów żeńskich zwycięzcą zostało gimnazjum G A. I. L L

Zawody finalistów Radomiak — Technik stały na wysokim poziomie technicznym

Organizacja zawodów dobra. Publiczności dużo

TURNIEJ BŁYSKAWICZNY W KIELCACH

Kielce. Dorocznym zwyczajem Kielecki Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Kielcach zorganizował siódemkowy turniej błyskawiczny o mistrzostwo miasta Kielc i srebrny puchar przechodni ufundowany przez Kielecki OZPN.

Do turnieju przystąpiło w rb. dwanaście drużyn kieleckich: Partyzant (3 drużyny), Tęcza (2 dr.). Lechia (2 dr.), Ludwików, Funkcja Szturmowice, Górnik (Wiśniówka) i KKS (Kielce).

Turniej błyskawiczny który wywołał wielkie zainteresowanie w oba dni rozgrywek gromadząc na boisku ogromne rzesze publiczności był imprezą w pełni udaną.

W wyniku przeprowadzonych rozgrywek pierwsze miejsce i puchar K. OZ PN-u zdobyła drużyna Tęczy I-ej która w finale zwyciężyła Lechię I-szą 2:0 (0:0) oraz Partyzanta I 3:0 (2:0).

Drugie miejsce zajęła drużyna Partyzanta trzecie Lechia.

Sensacją turnieju była dobra forma Lechii oraz niespodziewana porażka Partyzanta z Tęczą w finale.

PIŁKA NOŻNA NA TERENIE KIEL. OZPN-u

Kielce. Na terenie Kieleckiego OZPN rozegrano nast spotkania towarzyskie w piłce nożnej:

NAPRZÓD JĘDRZEJÓW — BŁYSK JĘDRZEJÓW 2:1 (2:1); BAT VII KIELCE — BAT. X KIELCE 6:1 (2:1); PARTYZANT KIELCE — ORLICZ SUCHEDNIÓW 7:3 (2:1) (mecz rozegrany w Suchedniowie): **SKS STARACHOWICE — KSZO OSTROWIEC 3:2 (1:1)** (mecz rozegrany w Ostrowcu).

GRANAT (SKARŻYSKO) — GARBARZ (RADOM) 2:1 (1:0)

Skarżysko. Mecz towarzyski pomiędzy A kl. drużyną Radomskiego OZPN a A kl. drużyną Kiel OZPN-u zakończył się zwycięstwem Granatu 2:1.

GRANAT — CZARNI (RADOM) 7:0 (5:0)

Skarżysko. Mecz towarzyski. Zasłużone zwycięstwo gospodarzy z A kl. zespołem Radomskiego OZPN-u.

Rewia sportu warszawskiego w Dniu Święta Zwycięstwa

To warto było oglądać...

23.000 widzów na stadionie W. P. - godzinna defilada sportowców

INŻ. TADEUSZ KUCHAR: Podniesienie poziomu moralnego sportowców głównym celem P. U. W. F.

Warszawa. W dniu Święta Zwycięstwa, na Stadionie W. P. w Warszawie odbyła się zorganizowana przez Państwowy Urząd W. F. i P. W. rewia sportu warszawskiego.

Mimo chłodnej i wietrznej pogody, na stadionie zebrało się przeszło 23.000 widzów którzy w ciągu przeszło 4 godzin byli świadkami pięknej imprezy, nie widzianej dotąd nie tylko w stolicy ale i w kraju.

W lożach honorowych zasiedli: premier Rządu Jedności Narodowej ob. Osóbka-Morawski z małżonką, minister Komunikacji inż. Rabanowski, wiceminister Ministerstwa Obrony Narodowej gen. Spychalski, wiceminister Komunikacji Olewiński, główny komendant Milicji Obywatelskiej gen. Witold gen. Bordziałkowski, gen. Olbrycht, generałowie radzieccy, członkowie korpusu dyplomatycznego.

Przemówienie dyr. PUWF Kuchara

Na wstępie imprezy olimpijka polska Maria Kwaśniewska przy dźwiękach hymnu narodowego wciągnęła flagę narodową na maszt.

Następnie przemówienie powitalne wygłosił dyr. Państwowego Urzędu W. F. i P. W. inż. Tadeusz Kuchar. Omówił on nasze osiągnięcia sportowe w roku ubiegłym i podkreślił cele, jakie powinny przyświecać rozbudowującemu się ruchowi sportowemu.

Jednym z najgłówniejszych zadań Państwowego Urzędu W. F. i P. W. będzie podniesienie poziomu moralnego wśród uprawiającej sport młodzieży, usportowienie masowe i nawiązanie ścisłego kontaktu sportowego z państwami słowiańskimi.

Defilada

Po przemówieniu dyr. Kuchara nastąpił pokaz gry w szczypiorniaka, między drużynami RKS „Skra" i AZS Warszawa.

W międzyczasie kończono ostatnie przygotowania do defilady sportowej. Po grze pokazowej, zakończonej wynikiem remisowym 2:2, **rozpoczęła się imponująca defilada.**

Na czele kolumny kroczyli: nasi olimpijczycy Kwaśniewska, inż. Szymczyk i inż. Kalbarczyk.

Za nimi maszerowały organizacje młodzieżowe ZWM, OM TUR, harcerze, po czym kroczyły kluby warszawskie.

Po defiladzie na stadion wjechała kolarska sztafeta kolejowa z Gubina nad Nisą. Przywiozła ona w urnie uroczyście pobrana w dniu 3 maja wodę z rzeki Nisy, celem wręczenia Premierowi Rządu.

Kolejowy Klub Sportowy w Zielonej Górze który wysłał te sztafetę, chce zadokumentować nierozerwalną łączność prasłowiańskich nowoodzyskanych Ziem Zachodnich nad Odrą i Nisą z macierzą.

Kolarze wyruszyli z Gubina w dniu 3 maja i przebyli trasę około 650 km. Urna z wodą została w sposób uroczysty wręczona Premierowi Rządu ob. Osóbce-Morawskiemu. Kierownik ekipy kolarskiej wzniósł okrzyk na cześć Rządu Jedności Narodowej, po czym orkiestra odegrała hymn narodowy.

Zawody lekko-atletyczne

W dalszym ciągu imprezy odbył się bieg sztafetowy 4x400 mtr. dla mężczyzn.

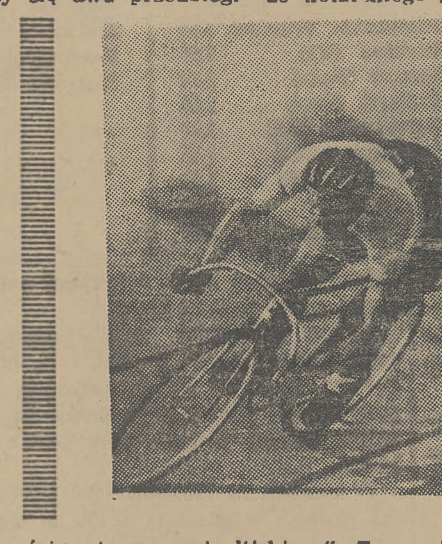
Zwycięstwo odniosła drużyna „Syreny" w czasie 3:50,8, 2) „Skra" — 3:54,2, 3) KS „Zryw" — 4:19,6. Biegnący w sztafecie „Syreny" Staniszewski uzyskał na 400 mtr. dobry czas 53,8 sek.

W biegu kobiet na 100 mtr. zwyciężyła Dobrzańska („Orzeł") w czasie 15 sek., 2) Kalinowska (KS „Zryw") — 15,3 sek.

W biegu na 500 mtr kobiet w ładnym stylu zwyciężyła Mieszkowska („Syrena") w czasie 1:37,5, 2) Kudlakówna („Skra") — 1:41.

Zawody kolarskie i motocyklowe

Po biegach lekkoatletycznych odbyły się dwa przedbiegi do kolarskiego



wyścigu tzw. „australijskiego". Zawodnicy startują z różnych punktów toru i zawodnik dopędzony — odpada. W pierwszym przedbiegu zwyciężył Wójcik i Olszewski, w drugim Napierała.

Po przedbiegach kolarskich nastąpiły oczekiwane z wielkim zainteresowaniem wyścigi motocyklowe.

W kategorii popularnych „setek" na 5 okrążeń toru zwyciężył pewnie Chmielewski z WKS „Legia".

W kategorii maszyn wyścigowych o litrażu powyżej 250 ccm. zwyciężył znakomicie jadący Brun z Polskiego Klubu Motocyklowego.

Wojsko — Milicja 4:1 (2:0)

Na zakończenie imprezy odbył się mecz piłki nożnej o puchar ufundowany przez Prezydenta KRN, ob. Bolesława Bieruta między reprezentacją Wojska Polskiego i reprezentacją Milicji Obywatelskiej R. P.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Reprezentacja Wojska Polskiego: Czyżewski, Waksman, Grządziel I, Waśko, Szczurek, Milczanowski, Mordarski, Szymański, Górski, Kohut, Cyganik, a więc w całości WKS Legia Warszawa.

Reprezentacja M. O.: Jakubik, Ruda, Makulec, Rosa, Kłos, Kałużny, Biela, Pawlik, Skowroński, Niemczyk, Biela, (skład drużyny oparty był na graczach Wojewódzkiego Milicyjnego KS z Katowic, z dodatkiem graczy Krakowa.)

Jak już podawaliśmy w ostatnim numerze zwyciężyła Legia 4:1 (2:0).

Bramki strzelili: Kohut — 3, Górski — 1; dla pokonanych: Biela — 1.

Zawody prowadził niezbyt zadawalająco sędzia Gronowski.

Po meczu gen. Spychalski wręczył zwycięskiej drużynie puchar, wygłaszając okolicznościowe przemówienie.

Mistrzostwa kl. A w Zagłębiu Dąbrowskim

Czarni-RKU 2:2 (2:1)

Derby sosnowieckie zagmatwały sytuację w czołówce tabeli

(mw) Sosnowiec. Ubiegła niedziela w ekstraklasie Zagłębia przyniosła jedną tylko, ale zato gatunkową dużą niespodziankę w postaci remisu leadera tabeli RKU z Czarnymi.

Po wczorajszych rozgrywkach układ tabeli jeśli chodzi o jej górę nie zmienił się wcale. Tyle tylko, że RKU utraciło zdecydowany charakter leadera, prowadząc obecnie już tylko 1 punktem przewagi nad RCKS-em. Wzmocnili również swą pozycję Czarni. U dołu tabeli natomiast Dąbrowa spadła na przedostatnie miejsce.

Wyniki niedzielnych spotkań przedstawiają się następująco:

RKU — CZARNI 2:2 (1:2)

Derby sosnowieckie po ładnej, żywej i emocjonującej grze zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym

Leader tabeli wystąpił bez swego „asa atutowego" Słoty, którego absencja w tym meczu wydaje się być nieco dziwna, gdyż gracz ten nie był ani chory ani kontuzjowany i był nawet obecny na boisku podczas meczu! Zdaje się, że chodzi tam o jakieś zatargi wewnętrzne, które nie powinny odbijać się w ten sposób na zewnątrz

Brak Słoty poważnie zaważył na grze drużyny RKU, której atak nie miał dlatego skonsolidowanego oblicza.

Bramki dla RKU zdobyli Siech i Skwarek, dla Czarnych Maczuga i Sambor. Widzów 8.000.

RCKS — ZAGŁĘBIE 4:0 (2:0)

Wiceleader tabeli gładko rozprawił się z będącym obecnie bez formy Zagłębiem. Mecz miał przebieg ładny i żywy i stał na wysokim poziomie. Publiczności ponad 3000.

Bramki dla zwycięzców strzelili: Dyrda Chachorek, Łata i Rogala po jednej.

BĘDZIN — GRODZIEC 6:3 (1:2)

Ambitna drużyna Grodźca tylko do przerwy stawiała czoła gospodarzom, prowadząc nawet w tej części meczu. Po przerwie opadła z sił i wtedy uwidoczniła się całkowita wyższość doskonałych będziniaków.

Bramki dla Będzina zdobyli: Kuzior I — 3, Płachta 2 i Tkacz 1 Gospodarze wystąpili przy tym w składzie osłabionym bez Archmana i Piotrowiaka. Sędziował Grabowski — dobrze. Publiczności dużo.

AKS — DĄBROWA 2:1 (2:0)

Dość ładne te zawody popsuł nieudolny sędzia Huraś, który mylnymi orzeczeniami wprowadził chaos do gry i wyraźnie krzywdził drużynę gospodarzy, nie uznając nawet prawidłowo strzelonej bramki przez Dąbrowę.

W drugiej połowie Dąbrowa długi czas grała w 9-tkę, wskutek zejścia 2-ch graczy z boiska.

Pierwsza część gry upłynęła pod znakiem przewagi gości, ale zato w II-giej gospodarze mieli przygniatającą przewagę, która wskutek wyżej wym. powodów i braku szczęścia Dąbrowy nie przyniosła im zmiany wyniku

CYKLON — PRZYSZŁOŚĆ 2:1 (1:1)

Po ostatnich rozgrywkach tabela mistrzostw A-klasy zagłębiowskiej przedstawia się następująco:

Miejsce	Klub	gier	pkt	st br.
1	RKU	13	21	53 19
2.	RCKS	13	20	44:15
3	Czarni	13	18	29:22
4	Zagłębie	13	16	33:26
5.	Będzin	13	15	38:26
6.	Grodziec	13	11	37:35
7	AKS	13	11	24:31
8	Cyklon	13	8	19:31
9.	Dąbrowa	13	7	18:45
10.	Przyszłość	13	2	20:66

Mistrzostwa kl. A Bielska

Bielsko (tel. wł.) Ubiegła niedziela rozgrywek A klasy podokręgu Bielsko Białej przyniosła szereg niespodzianek z których największą jest remis dotychczasowego leadera RKS z Wałcownią.

Do końca mistrzostw pozostały jeszcze tylko 3 mecze.

Najgroźniejszymi obecnie rywalami leadera są Hejnał z Kęt, Walcownia Dziedzice i BBTS Bielsko.

Wyniki ostatniej niedzieli przedstawiają się następująco:

BBTS BIELSKO — SOŁA ŻYWIEC 5:2 (2:1)

Bramki dla BBTS zdobyli: Pysz 2, Ptasznicki i Wojtyła po 1 oraz 1 samobójcza. Dla Soły Rybarski i Miodelski po 1. Sędzia Pużek dobry

RKS ZABŁOCIE — RKS WALCOWNIA DZIEDZICE 1:1 (0:0)

Niespodziewany remis leadera tabeli, który na własnym boisku pozwolił sobie wydrzeć jeden punkt. Gra sama niezbyt ciekawa i bardzo ostra.

RKS Zabłocie przechodzi wyraźny spadek formy.

Bramki zdobyli: Czyżyk dla gości i Kamiński dla gospodarzy. Sędzia Berger nieszczególny.

LESZCZYŃSKI KS — KOP. BRZESZCZE 2:1 (0:0)

Mecz rozegrany w Brzeszczach zakończył się po dość ciekawej grze zasłużonym zwycięstwem groźnej drużyny gości.

TS HEJNAŁ KĘTY — TUR WADOWICE 10:2 (6:1)

Kęty. W rozegranym w Kętach meczu gospodarze gładko rozprawili się z wadowickim TUR-em mając całkowitą przewagę przez cały przeciąg gry.

Po ostatniej niedzieli rozgrywek tabela rozgrywek klasy A podokręgu Bielsko Białej przedstawia się następująco:

RKS Zabłocie	gier	11	pkt.	17	25:12
Hejnał Kęty		11		16	38:21
Walcownia Dziedzice		11		14	34:21
BBTS Bielsko		11		13	28:23
TS Soła Żywiec		12		11	23:36
Leszczyński KS		11		9	20:22
TUR Wadowice		11		5	19:35
Kop. Brzeszcze		11		5	17:30

UWAGA SPORTOWCY BIELSKA

Bielsko. Oddział redakcji Tygodnika „Sport" w Bielsku uprasza wszystkich kierowników klubów o podawanie wyników wszelkich imprez sportowych na ternie Bielska w każdą niedzielę lub święto do godz. 20-ej na nr. telefonu 25-60.

Piłka nożna na Śląsku

Ruch - Śląsk 5:1 — Kostuchna - Pogoń 3:3 — Janów - Oświęcim 6:1

KS. RUCH — Wielkie Hajduki — ŚLĄSK Świętochłowice 5:1 (2:1)

Chorzów. Na stadionie Ruchu w Wielkich Hajdukach odbyło się w ubiegłą niedzielę interesujące spotkanie między wyżej wymienionymi drużynami.

Po ciekawej grze zasłużone zwycięstwo odniósł Ruch w stosunku 5:1

Z drużyny gospodarzy wyróżnił się Cieślik, zdobywca 4 bramek oraz Wolny.

Honorową bramkę dla Śląska zdobył Martik.

Widzów około 1.000.

KOP. MYSŁOWICE — KS. LIGNOZA Bieruń Stary 7:0 (3:0)

Mysłowice. W meczu o mistrzostwo klasy C Kop. Mysłowice uzyskała zdecydowane zwycięstwo nad Lignozą z Bierunia Starego.

Łupem bramek podzielili się Misiarz 2, Patalong 2, Płaza 1, Piątka 1 i 1 samobójcza. Zawodom przyglądało się około 3.000 osób. Sędziował obiektywnie ob. Mesek.

NAPRZÓD JANÓW — RKS OŚWIĘCIM 6:1 (6:0)

Oświęcim. Mecz o mistrzostwo przyniósł wysokie zwycięstwo gościom, którzy już w pierwszej połowie gry strzelili aż 6 bramek.

Po meczu krewka publiczność oświęcimska rzuciła się na graczy Janowa bijąc do nieprzytomności Kopańskiego z Naprzodu, a pozostałych goniąc tak, że uciekli w kostiumkach z boiska ubierając się w polu daleko za miastem. Sędziował ob. Orliński b dobrze.

TS HUTA POKÓJ — KS BRYNICA KAMIEŃ 13:0 (4:0)

Nowy Bytom. W spotkaniu o mistrzostwo klasy B TS Huta Pokój Nowy Bytom odniosła wysokocyfrowe zwycięstwo nad Brynicą z Kamienia.

Przez cały czas gry gospodarze mieli gospodarze zdecydowaną przewagę.

Łupem bramek podzielili się Tim 4, Liszka, Szombora Maleczek i Nieszporek po 2 oraz Spałek III 1 Zawodom przyglądało się ponad 6.000 osób.

URANIA KOCHŁOWICE — HUTA ZGODA ŚWIĘTOCHŁOWICE 9:1 (6:1)

Kochłowice W spotkaniu towarzyskim Urania Kochłowice odniosła piękny sukces nad Hutą Zgoda Świętochłowice, bijąc ją po pięknej i na wysokim poziomie stojącej grze w stosunku 9:1.

Strzelcami bramek byli Furman 5, Jurczyk 3 i Howaniec 1.

AKS MIKOŁÓW — LECHIA MYSŁOWICE 4:2 (3:1)

Mikołów W spotkaniu o mistrzostwo klasy B AKS Mikołów odniósł niespodziewane zwycięstwo nad groźnym zespołem mysłowickim Lechią.

Tak w pierwszej jak i w drugiej części gry strona stale atakująca był mikołowianie który w rezutacie odnieśli zasłużone zwycięstwo w stosunku 4:2.

Bramki dla miejscowych zdobyli Hajok 2, Mondry i Olszewski po jednej

ŁKS ŁAZISKA ŚREDNIE — ORZEŁ MOKRE 5:0 (1:0)

Łaziska. W meczu o mistrzostwo klasy C grupy III gospodarze odnieśli wysokie zwycięstwo nad Orłem w stosunku 5:0.

Bramki zdobyli Gregorczyk 4 i Palenta 1.

W przedmeczu rezerwy obydwóch zespołów uzyskały wynik 2:2 (2:0)

KS KRESY CHORZÓW — KS 27 ORZEGÓW 1:2 (0:0)

Chorzów. W meczu o mistrzostwo klasy B zasłużenie wygrała drużyna gości. Bramki dla Orzegowa zdobyli: Tworek 2, a dla Chorzowa Wieczorek jedna Sędzia dobry

KS ORKAN — KS SĘP GODULA 3:2 (1:1)

Wielka Dąbrówka. Mecz o mistrzostwo klasy B Sędzia Warzecha nie mógł podołać zadaniu i dopuścił w drugiej połowie meczu do bardzo ostrej gry.

POGOŃ — KOSTUCHNA 3:3 (2:1)

Katowice. Gra była bardzo typową walką o punkty. Obydwie drużyny wniosły do gry wiele ambicji, stąd mecz był do samego końca bardzo interesujący. Goście wykazali więcej zgrania i lepszą kondycję gospodarze natomiast byli szybsi. Kostuchna nie wykorzystała w pierwszej połowie licznych sytuacji podbramkowych z winy zbyt wolnego Loski w ataku. Bramki dla Kostuchny zdobyli Muszalik 2 oraz Loska, dla Pogoni lewy łącznik Sedzia Wilczek bardzo dobry Widzów 2000.

RKS KOP. KATOWICE — RKS KOP. KLEOFAS 2:3 (2:0)

Mecz o mistrzostwo klasy B Zwycięstwem swym Kop. Kleofas wysunęła się na czoło tabeli. Bramki zdobyli dla Kop. Kleofas Błaszczyk oraz Golek 1.

Otwarcie letniego sezonu bokserskiego w Łodzi

Łódź (tel. wł.) W ub. niedzielę odbyły się w Łodzi na stadionie ŁKS-u zawody bokserskie pomiędzy drużynami ŁKS-u a Zjednoczonymi.

Drużyna ŁKS-u wystąpiła z licznymi rezerwowymi, odnosząc pomimo tego zwycięstwo w stosunku 12:4.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiały się następująco: w wadze papierowej Kubiak (ŁKS) zremisował z Czarneckim II-gim (Zj) W wadze muszej Żychliński (ŁKS) przegrał z Karwierem (Zj). W wadze koguciej Gibczak (ŁKS) pokonał Lutomskiego (Zj); w drugiej wadze koguciej Jóźwik (ŁKS) zremisował z Kowalczykiem (Zj). W wadze piórkowej Lambrecki (ŁKS) wygrał z Gromasem (Zj). W wadze lekkiej Piasny (ŁKS) pokonał Przechodniaka (Zj) W wadze półśredniej Przybylski (ŁKS) wygrał z Sinczakiem a w wadze średniej Markiewicz (ŁKS) odniósł zwycięstwo na punkty z Martinelisem (Zj)

Sędzią w ringu był ob. Zawadowski

ZAWODY SZKOLNE W ŁODZI

Łódź (tel. wł.). W dalszym ciągu zawodów lekkoatletycznych młodzieży szkolnej, uzyskano następujące rezultaty:

Młodzież do lat 17-tu: skok w dal: 1) Fronczak (gimn III) 5,14; **kula (5 kg):** 1) Fronczak II — 12, **sztafeta 4x100 mtr.:** Gimn. III 52 sek.; **100 mtr.:** Gołębiowski (Gimn. III) 12,6.

W konkurencji dziewcząt: skok w dal Kozłowska (gimn Peczkowskiej) 3,86; **bieg 60 mtr.:** Dawidowiczówna (Gimn. 6) 8,8; **skok wzwyż:** Oskarkówna (Gimn VI) 1,15.

Łódź (tel. wł.). W trzecim dniu zawodów młodzieży łódzkiej osiągnięto nast. wyniki: sztafeta dla dziewcząt do lat 18: 4x60 (Gimn. VI) 39,7; **sztafeta 4x60** dla dziewcząt ponad 18 lat (Gimn. V) 40,5; **kula dziewcząt (4 kg):** Piotrowska (Gimn. Peczkowskiej) 8,4; **skok w dal dziewcząt:** Słomczewska (Gimn. Kupieckie) 4.28; **skok wzwyż chłopców do lat 18:** 1) Skirbior (Gim. I) 146 cm.; **bieg 100 mtr.** (ponad 18 lat): Jaraczkowski (Szkoła Techn.) 11,8; **bieg 60 mtr. dziewcząt ponad 18 lat:** Słomczewska (Gimn Kup.) 8,3; **skok w zwyż:** Nowakowska (Gimn. V) 105 cm.; **kula chłopców:** Jabłoński (Handl. Gimn.) 11,35; **skok w dal:** Jaraczewski (Gimn. Techn.) 5,43; **skok w zwyż:** Rytys (Gimn. I) 1,64; **sztafeta 4x100 mtr.:** 1) Gimn. XVIII — 50,6.

CKS w dobrej formie!

Hallo, tu Częstochowa

Pięściarze częstochowscy nie próżnują

MECZ BOKSERSKI KKS INOWROCŁAW — CKS 11:5

Częstochowa. Rozegrany w Częstochowie mecz bokserski KKS Inowrocław—CKS zakończył się zwycięstwem KKS-u 11:5.

Z poszczególnych wyników na uwagę zasługuje zwycięstwo Berga w wadze półśredniej, który w drugiej rundzie zmusił Hodorowskiego do poddania się.

Sensacją meczu był remis Mrozowskiego I z Żurawskim.

GDYNIA — CZĘSTOCHOWA W BOKSIE

Częstochowa (tel wł.) W niedzielę 19 bm rozegrany zostanie mecz bokserski między Gdynią a Częstochową. Częstochowa powita po wojnie po raz pierwszy bokserów Gdyni, co u sympatyków tej gałęzi sportu wzbudzi zrozumiałe zainteresowanie.

SKRA — KOLEJOWY 9:1 (2:1)

Kolejowy był równorzędnym przeciwnikiem tylko do przerwy. Skra stoi dziś na czele częstochowskiej A klasy.

Bramki dla Skry zdobyli Zajfryd 5, Ślęzak 3, Langier 1,

Punkt dla Kolejowego zdobywa Zalas.

CKS — VIKTORIA 5:2 (1:1)

Zwycięstwo CKS-u było zasłużone, ale za wysokie.

Bramki dla CKS-u zdobyli: Hejne 2, Bojanek 2 i Wójcik 1. Dla Viktorii Janik i Obst.

STRADOM — WKS WIELUŃ 1:1 (1:1)

Bramkę dla Stradomia zdobył Wężowicz, dla WKS Szczuciński.

WYNIKI SPOTKAŃ PIŁKARSKICH KLASY B:

Legion — Błękitni 5:5 (4:4)
Viktoria Ib — CKS Ib 3:1 (2:1)
Raków — Papiernica 12:0 (3:0)
Częstochówka — Częstochowianka 6:2 (3:2).

Naprzód Radomsko — Unia Ib Radomsko 2:1 (1:1)

Skra Ib — Stradom Ib 2:1 (1:1)

TYCHY — Kombinowany zespół ZWM Łaziska Górne i ZRYW Pszczyna 6:2

(mw) Towarzyskie to spotkanie odbyło się w Tychach. Doskonały bramkarz Dyczka swą grą uchronił kombinowany zespół od jeszcze większej porażki.

Dr. BALOWSKI przez Śl. OZLA

Tabela 10 najlepszych wyników lekkoatletycznych

stan z dnia 9.5.1946 roku

100 M.	
Danowski (Bdg)	11,1
Buhl Z. (Bdg)	11,3
Kusza (Pozn)	11,5
Makowski (Kr)	11,6
Lipowski (Łódź)	11,8
Wawrzkiewicz (Kr)	11,8
Mućko (Bydg)	11 9
Cieśliński (Łódź)	12
Wala (Śl)	12
Lipka (Sanok)	12

200 M.	
Danowski (Bdg)	23,3
Buhl Z. (Bdg)	23,8
Grzanka (Bdg)	24,4
Zołądź (Kr)	25,1
Jesionkowski (Bydg)	25,1
Nowak (Bdg)	25,2
Cieśliński (Ł)	25 4
Kuźmicki (Ł)	25,4
Lewandowski (Bdg)	25,4
Maciaszczyk (Ł)	25.8

400 M.	
Szarowski (Bdg)	55 6
Zołądź (Kr)	55,9
Nowak (Bdg)	56
Tadecki (Kr)	56,5
Grzanka (Bdg)	57
Dotzauer (Kr)	57,7
Komasa (Gd)	57,8
Mrowiński (Toruń)	58,2
Wenta (Gd)	58,9
Lipka (Sanok)	59,6

800 M.	
Zołądź (Kr)	2,12,2
Mrowiński (Tr)	2,13,2
Wenta (Gd)	2,13,3
Szarowski (Bdg)	2,19,1
Kubis (Bdg)	2,15,2
Nowak (Bdg)	2,15,3
Stankucz (Olsz)	2 17
Jakubowski (Pozn)	2,17,7
Dotzauer (Kr)	2,18,7

1.500 M.	
Gmyrek (Chorz)	4,32.5
Osiński (Bdg)	4,32,8
Niemczyk (Kr)	4,33
Kielas (Gd)	4,33,2
Szyperski (Bdg)	4,34,4
Mróz E. (Kr)	4,36
Kępiński (Bdg)	4,39,4
Chełminiak (Tor)	4,43,2
Bartocha (Kat)	4,45
Stawiarski (Kr)	4,50

5.000 M.	
Wierkiewicz (Poz)	16,48.7
Kielas (Gd)	17,06
Tomczak (Zgierz)	18,54,8
Witwiński (Ł)	18,55
Hojnik (Kr)	19,01,9
Marynowski (Kr)	19,02,1

SZTAFETA 4x100 M.	
Cracovia Kr.	47,7
HKS Bydgoszcz	48,
Brda Bydgoszcz	48,5
Wisła Kr.	49
Olsztyn (repr.)	49
Gdańsk (repr.)	49,4
Warta Poznań	50,

KULA	
Łomowski (Gd)	14,44
Priwer (Łódź)	13,85
Zieleniewski (Gd)	12,71
Słowik (Kr)	12,33
Jabłoński (Ł)	12,19
Kuźmicki (Ł)	11,82
Kujawski (Pozn)	11,80
Jabłoński (Szczecin)	11,61
Marończyk (Sanok)	11,35
Wala (Śląsk)	11.30

DYSK	
Łomowski (Gd)	40,05
Kuźmicki (Ł)	38,64
Słowik (Kr)	36,10
Maciaszczyk (Ł)	35,65
Wojtasik (Szcz)	34,06
Stawiarski (Kr)	33,49
Zieleniewski (Gd)	33,12
Mikrut A. (Bdg)	32,86
Jabłoński (Szcz)	32,82
Koniarek (Tor)	32,49

MŁOT	
Więckowski (Bdg)	39,60
Masłowski (Bdg)	37,11
Kiełpikowski (Bdg)	33,76

OSZCZEP	
Szendzielorz (Śl)	52,54
Mikrut (Bdg)	49,83
Mikrut A. (Bdg)	47,29
Słowik (Kr)	47,18
Motas (Szczecin)	46,04
Kurek (Kr)	45,35
Chmiel J. (Kat)	44,99
Białowąs (Olszt)	43,98
Florczak (Toruń)	43,92
Suwański (Gdańsk)	43,72

SKOK W DAL	
Kuźmicki (Ł)	6,36
Skawina (Kr)	6,18
Buhl Z. (Bdg)	6,07
Morończyk (Sanok)	5,94
Hojnik (Kr)	5,89
Chmiel J. (Kat)	5,84
Skawiński (Chorz)	5,72
Bednowski (Łódź)	5,71
Kusza (Poznań)	5,70
Maciaszczyk (Ł)	5,63

SKOK W ZWYŻ	
Dręgiewicz J. (Kr)	1,72
Schmiedtke (Pabian)	1,70
Skawina (Kr)	1,65
Iwanow (Pozn)	1,60
Wojtasik (Szcz)	1,60
Zieleniewski (Gd)	1,60
Kuźmicki (Łódź)	1,60
Grużewski (Gd)	1,60
Hojnik (Kr)	1,59
Górecki (Bdg)	1,57

TRÓJSKOK	
Białowąs (Olsztyn)	11,18
Zieleniewski (Gd)	10,95
Felchmerowski (Tor)	10,81
Florczak (Toruń)	10,70

TYCZKA	
Mucha (Czeladź Śl)	3,40
Morończyk (Sanok)	3,40
Bury (Tczew)	3
Kurdelski II (Bdg)	2,93
Skawina (Kr)	2,90
Kurdelski I (Kr)	2,83
Wachowiak (Kr)	2,70

Katowice. Razem z pierwszymi słonecznymi dniami kwietnia wyszli na bieżnie, skocznie i rzutnie lekkoatleci wszystkich okręgów Polski.

Na stadionach Krakowa, Śląska, Poznania czy też Pomorza zanotowano pierwsze wyniki osiągnięte przez naszych biegaczy skoczków i miotaczy.

Wbrew oczekiwaniom i marnym horoskopom pesymistów — spowodowanymi brakiem odpowiednich warunków treningowych i startowych w miesiącach zimowych — pierwsze meldunki ze wszystkich okręgów pozawalają nam ufać, że drugi po wojnie sezon lekkoatletyczny przyniesie nam odrodzenie „królowej sportu" i zbliży nas wynikami co najmniej do średniej klasy europejskiej — zmniejszając dystans dzielący nas od reszty państw, które w wielu wypadkach przewyższaliśmy zdecydowanie przed wojną, a które wyprzedziły nas w okresie 6-letniej przymusowej bezczynności.

* * *

W numerze dzisiejszym umieszczamy pierwszą tabelę 10 najlepszych wyników lekkoatletycznych osiągniętych w bieżącym roku przez polskich lekkoatletów.

Tabela ta opracowana jest na podstawie danych ogłoszonych dotychczas w prasie z pierwszych zawodów rozegranych od początku sezonu we wszystkich prawie okręgach sportowych.

Będziemy ją stale uzupełniali na podstawie wyników uzyskiwanych w dalszych zawodach i ogłaszać 2 względnie 3 razy w miesiącu zależnie od ilości organizowanych zawodów i poziomu wyników.

Ponieważ tabela opiera się przeważnie na sprawozdaniach prasowych, jest możliwe, że trafić się mogą w niej pomyłki, czy to w nazwiskach zawodników, czy też w niektórych wynikach.

Będą to jednak prawdopodobnie nieliczne wypadki a dotyczyć one będą w pierwszym rzędzie innych okręgów poza Śląskiem, gdyż co do wyników zawodników śląskich to te podawane będą w tabeli na podstawie oficjalnych sprawozdań z zawodów przesyłanych do Śl. OZLA.

Prosimy przeto wszystkich zainteresowanych o informowanie nas o zauważonych nieścisłościach, które sprostujemy w dalszych tabelach.

Dzisiejsza pierwsza tabela 10 najlepszych wyników lekkoatletów polskich osiągniętych w rb. obejmuje wyniki wstępnych zawodów zorganizowanych w kwietniu i na początku maja br. w okręgach: krakowskim, łódzkim, poznańskim, pomorskim, gdańskim, rzeszowskim i szczecińskim.

Oczywiście, że nie odzwierciedla ona jeszcze poziomu całej lekkiej atletyki polskiej w chwili rozpoczęcia sezonu letniego.

Brak w niej bowiem wyników lekkoatletów warszawskich, lubelskich i śląskich, którzy dotąd poza udziałem w igrzyskach Ziem Odzyskanych w Szczecinie w dniach 12 i 13 kwietnia br. uprawiali tylko biegi na przełaj i dopiero w przyszłą niedzielę ruszą na bieżnie.

Jasnym jest więc, że po upływie najbliższego tygodnia względnie dwóch tygodni tabela ulegnie dużym zmianom i dać może wówczas pełny obraz poziomu polskiej lekkiej atletyki na początku bieżącego sezonu.

Oceniając wyniki podane w tabeli dzisiejszej poza kilku pozycjami należy uznać je na ogół za słabe.

Wśród sprinterów wyniki uzyskane przez Danowskiego i Buhla Z. (Bydgoszcz) na 100 i 200 m. zasługują na podkreślenie jako bardzo dobre na początku sezonu w pierwszym starcie na bieżni.

W biegach na 400, 800, 1500 i 5000 m jak również w sztafecie 4x100 m. nie osiągnięto dotąd wyników zasługujących na uwagę. Poziom biegaczy średnio i długodystansowych jest na razie słaby.

Wśród miotaczy na czoło wybijają się wyniki osiągnięte przez Łomowskiego (Gdańsk) w kuli i dysku, Szendzielorza (Śląsk) w oszczepie i Więckowskiego (Bydgoszcz) w rzucie młotem.

Uznać je należy za bardzo dobre jak na początek sezonu.

Na podkreślenie zasługują jeszcze dobre wyniki Priwera (Łódź) w pchnięciu kulą, Kuźmickiego (Łódź) w rzucie dyskiem i Mikruta Franciszka (Bydgoszcz) w oszczepie. Priwer wynikiem swoim ustalił nawet jako pierwszy z tegorocznych rekord okręgu łódzkiego w kuli, co świadczy o dobrej jego formie u wstępu do sezonu i budzi nadzieję na przyszłość.

Już z tych pierwszych wyników miotaczy widać, że poziom rzutów zwłaszcza w czołowej grupie, do której dojdzie jeszcze Gierutto będzie w bieżącym sezonie dobry i osiągnie wyniki przedwojenne.

W skoku w dal 3 zawodników przekroczyło dotychczas granicę 6 m a to Kuźmicki (Łódź), Skawina (Kraków) i Buhl Z (Bydgoszcz)

Na szczególną uwagę zasługują wyniki **Kuźmickiego**, który zapowiada się jako doskonały wieloboista.

W skoku w zwyż podkreślić należy dobre wyniki osiągnięte przez Dręgielewicza (Kraków) i Schmiedtkego (Łódź).

Trójskok bardzo słaby, w skoku o tyczce tylko wyniki Muchy (Czeladź Śląsk) i Morończyka (Sanok) stanowią miłą niespodziankę.

Aby dać naszym czytelnikom i wszystkim zainteresowanym najmożliwiej dokładny przegląd sytuacji w naszej lekkoatletyce będziemy nasze zestawienia zamieszczać w przyszłości w naszych wydaniach czwartkowych co umożliwi nam uwzględnianie wszystkich napływających z terenu meldunków.

Będziemy się starali, aby szlachetna rywalizacja najlepszych naszych zawodników na boiskach całej Polski znalazła na łamach naszego pisma dokładne odzwierciedlenie.



Fatalna organizacja, słaby poziom, absencja czołowych zawodników

Turniej - „lipa"

Kusz (R. K. S. Batory) rewelacją na miarę Grzywocza i Sztolca. —

„Rewelacje" trenera Szydły -- zawiodły oczekiwania

Katowice: Blisko 6 godzin trwał dwudniowy „wielki" turniej bokserski zorganizowany przez ŚLOZB.

Impreza na przygotowanie której posiadał ŚLOZB długie tygodnie czasu, reklamowana zresztą przez tenże okręg bardzo szumnie, okazała się w ostatniej chwili improwizowaną „bujdą", za którą około 1000 widzów zapłaciło dość duże pieniądze.

Zapowiadano, że na ringu w Katowicach zjawią się Kolczyński, Czortek, Koziołek i Czarnecki. Żaden jednak z zapowiadanych zawodników przypuszczalnie nawet nie bardzo dobrze orientował się o tym czy taka impreza w ogóle kiedyś odbędzie się.

Ostatecznie miejscowa publiczność przeszła nad absencją tych zawodników do porządku dziennego, licząc na to, że przecież sam Śląsk ma dość dużo dobrych bokserów.

Jakżeż okręg który posiada **Grzywocza, Miszczuka, Komudę, Sztolca, Grądkowskiego czy Figla** ma się nie pocieszyć tak mało znaczącą sprawą jak niezjawienie się pięściarzy Łodzi, Poznania czy Warszawy?

Sprawa psuje się dopiero zasadniczo od tego momentu, bo w turnieju który miał być rewanżem za mistrzostwa okręgu, nie widzieliśmy właśnie tych miejscowych wyżej wymienionych „asów" pięści.

Dalej nie widzieliśmy nawet wielu bardziej przeciętnych bokserów, których start mógłby spowodować, ze zdenerwowaną, idąca tak daleko nawalanką publiczność przestałaby w sposób aczkolwiek nieco nie wersalski, ale usprawiedliwiony reagować.

Przypatrzmy się jednak temu co się działo w tych dwu dniach na ringu katowickim.

W sobotę, ogólną nudę przerwała jedynie walka młodziutkiego, po raz pierwszy występującego publicznie „Olesia", który zademonstrowawszy niezłe umiejętności techniczne, dzięki brakowi rutyny i ciosu przegrał z nową nadzieją Śląska Kuszem. Reszta walk stała na tak słabym poziomie, że nie warto się nad nimi zatrzymywać.

W drugim dniu ten sam Kusz pięknie przeprowadzoną walką z Bielskim zdobył sobie zupełnie serca publiczności, a nas upewnił w przekonaniu, że jest istotnym talentem na miarę Grzywocza, czy Sztolca.

Poza tą walką jedynie spotkanie w wadze koguciej **Adamiec — Matloch** zasługuje na pewną wzmiankę. W walce tej spotkali się bokserzy o dość dużych umiejętnościach technicznych. Młodość i temperament Matlocha zatriumfowały nad precyzją i rutyną Adamca.

I jeszcze jedno.

Wg. pierwszych spostrzeżeń trener Szydło będzie musiał zdaje się jeszcze dalej jeździć po wioskach i osiedlach i pod przysłowiowym już kościołem szukać prawdziwego talentu w wadze ciężkiej.

„Szatanik" jego nowy wynalazek wybitnie się w swoim debiucie nie spisał i zawiódł nasze nadzieje, że jeszcze w tym sezonie doczekamy się śląskiego Louisa.

Wyniki techniczne tego „pseudo turnieju" przedstawiają się następująco

Sobota

Waga musza: Szary (Siemianowiczanka) wygrał w 2 starciu przez ko z Trochą (Slavia).

Bazarnik (RKS Batory) pewnie wypunktował Rudnera (27 Orzegów).

Waga kogucia: Matloch (Slavia) wygrał zdecydowanie na punkty z Chmielem (Baildon).

Waga piórkowa: Wycisk (Slavia) rozstrzygnął walkę ze Strzodą (Baildon) na swoją korzyść.

Waga lekka: Kiszka (Polonia Bytom) wygrał niespodziewanie na punkty ze słabym w tym dniu Ruszczyńskim (RKU Sosnowiec).

Zarembik (Slavia) wygrał nieprzekonywująco z Jochimem (Siemianowiczanka) który okazał się nieprzeciętnym talentem.

Waga półśrednia: Kusz (RKS Batory) wypunktował Olesia (Pogoń).

Waga półciężka: Kolonko (RKS Batory) po zażartej walce lepszym finiszem zdołał rozstrzygnąć spotkanie ze Skwarą na swoją korzyść. Wąsowicz (WMKS) po walce która była raczej parodią boksu znokautował w 2 starciu Trzewiczka (HKS Szopienice).

Waga ciężka: Kubica (RKS Batory) wygrał przez poddanie się Szatanika po drugiej rundzie

Niedziela

W spotkaniach finałowych zmierzyli się:

Waga musza: Bazarnik (RKS Batory) wygrał po ładnej walce z Szarym (Siemianowiczanka).

Waga kogucia: Matloch (Slavia) po wyrównanym przez trzy rundy przebiegu spotkania odniósł zwycięstwo nad Adamcem (Skra Zabrze).

Waga piórkowa: Wycisk (Slavia) niezbyt zasłużenie ogłoszony został zwycięzcą w spotkaniu z Nowakowskim (WMKS).

Waga lekka: Kiszka (Polonia Bytom) sprawił drugą niespodziankę wygrywawając tym razem z Zarembikiem (Slavia).

Waga półśrednia: Kusz (RKS Batory) wbrew oczekiwaniu dał sobie łatwo radę z opromienionym sławą zwycięstwa przez ko nad Sztolcem Bielskim (WMKS).

Waga średnia: Nowara (RKS Batory) po nieciekawej walce wygrał ze słabym Kurką (27 Orzegów).

Waga półśrednia: Kolonko (RKS Batory) przez długi czas nie bardzo wiedział jak sobie dać radę z nieco dzikim Wąsowiczem. Wygrał jednak pewnie na punkty.

Walki w ringu prowadził sędzia Zapłata i ob. Borski.

Obozy letnie polskiej YMCA

dla młodzieży pracującej

Warszawa. Polska YMCA, jak i w latach ubiegłych, przystępuje obecnie do uruchomienia obozów letnich dla młodzieży.

W miesiącu czerwcu r. b. będą uruchomione obozy: w Wieżycy, nad Lindą i nad Pilicą dla młodzieży nie będącej już w szkołach, a pracującej w fabrykach, instytucjach, zakładach itp.

Okresy pobytu w obozie będą dwutygodniowe od 1—15 i 16—30 czerwca.

Wiek przyjmowanych chłopców 12—18 lat.

Opłaty niskie, gdyż tylko wpisowe i koszty przejazdu.

Przyjmowanie zapisów do dnia 18 maja r. b.

Wobec krótkiego okresu czasu i ograniczonej ilości miejsc, zarówno rodzice, jak i pracodawcy winni pośpieszyć się z załatwieniem zapisu chłopców.

Zapisy przyjmuje sekretariat Polskiej YMCA (ob. Brzozowski), codziennie w godz. 15—17, Warszawa, ul. M. Konopnickiej 6.

O CZYM się MÓWI w Krakowie?

Kraków. Jak podajemy na innym miejscu zarząd PZPN otrzymał propozycję ze strony Idrottsfoereningen Kamraterna w Norrkoepping rozegrania w Polsce w dniach 5—10 czerwca br. mecze z drużynami polskimi

Koszt jednego meczu wynosiłby 250.000 złotych.

PZPN zwrócił się do krakowskiego okręgu piłki nożnej z zawiadomieniem, że rezerwuje pierwszeństwo rozegrania meczu ze szwedami dla **Cracovii i Wisły** ze względu na ich jubileusz 40-lecia.

Kraków (tel. wł.) **Przyjazd do kraju piłkarzy polskich, znajdujących się od dłuższego czasu na tournee we Francji spodziewany jest lada dzień**

W związku z tym właśnie Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej otrzymał w sobotę rano z PZPN-u z Warszawy depeszę następującej treści:

„NASI PIŁKARZE JESZCZE NIE WRÓCILI. SPODZIEWAMY SIĘ ICH LADA CHWILA. W SOBOTĘ MINISTERSTWO KOMUNIKACJI WYSŁAŁO 2 SAMOLOTY DO FRANCJI, PO PIŁKARZY POLSKICH".

SKONECKI KONTUZJOWANY

Kraków (tel. wł.) Tenisowy wicemistrz Polski Skonecki na treningu piłkarskim Cracovii uległ nieszczęśliwemu wypadkowi złamania nogi.

W związku z tym poddać się musiał zabiegowi chirurgicznemu zagipsowania nogi, co w rezultacie przyniesie dłuższą przerwę w jego występach sportowych.

Fakt ten ogromnie osłabi tenisową drużynę Krakowa na zbliżający się mecz Kraków — Budapeszt, gdyż bardzo wątpliwym jest, aby Skonecki mógł do tego czasu wyleczyć się i wziąść udział w powyższym spotkaniu

MISTRZOSTWA SZCZYPIÓRNIAKA W KRAKOWIE

Kraków (tel. wł.) W ubiegłą sobotę rozpoczęły się w Krakowie mistrzostwa **okręgowe szczypiórniaka drugiej** frowo.

Przyniosły one z miejsca sensację w postaci remisu Wisły z leaderem tabeli Garbarnią.

CRACOVIA — OLSZA 4:1 (1:0)

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Przezdziecki, Mochnacki i Kowalski, a dla Olszy Zięba. Sędziował mgr. Budziaszek dobrze

GARBARNIA — WISŁA 5:5 (2:1)

Remis w tym meczu jest poważnym sukcesem wiślaków, którzy w pierwszej rundzie rozgrywek zajęli ostatnie miejsce

Bramki dla Garbarni zdobyli: Lipiński i Mar po 2 oraz Pirowski 1, a dla Wisły: Szostak, Legutko po 2 i Kowalówka 1. Sędziował ob. Praśniewski dobrze.

AKTUALNOŚCI sportowe

Ogólnopolska konferencja dziennikarzy sportowych odbędzie się w dniu 22 maja br.

Warszawa. Zwołana z inicjatywy P.U.W.F. i P.W. ogólnopolska konferencja prasowa dziennikarzy sportowych, odbędzie się definitywnie 22 maja br.

Zaproszeni dziennikarze otrzymają rozkazy wyjazdu, uprawniające do 50 proc. zniżki kolejowej. Kwatery i wyżywienie dla uczestników konferencji zapewnione na Stadionie W. P.

Konferencja potrwa jeden dzień i rozpocznie się 22 bm. o godz. 10-tej na Stadionie W. P.

Skład Poznania na mecz bokserski z Pomorzem

Poznań. Kapitan Sportowy Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego ustalił następujący skład reprezentacji Poznania na mecz z Pomorzem, który odbędzie się dnia 19 maja w Poznaniu na boisku „Warty". Waga musza: Kordylewski, waga kogucia: Dominiak, waga piórkowa: Koziołek, waga lekka: Vogt, waga półśrednia Wolniakowski: waga średnia: Sobczak, waga półciężka: Symura i waga cieżka: Klimecki.

W sprawie meczu bokserskiego Łódź — Warszawa

Łódź. Termin meczu bokserskiego Łódź — Warszawa nie został jeszcze ustalony. Jak twierdzi ŁOZB, tutejszy Związek nie otrzymał jeszcze potwierdzenia terminu od WOZB

O ile tournée ŁKS do Czechosłowacji dojdzie do skutku (wyjazd 15 b.m.) to mecz z Warszawą będzie musiał być odłożony na późniejszy termin, to jest na dzień 26 b.m.

W najbliższych dniach do Warszawy wyjeżdża delegat ŁKS-u, który ostatecznie wyjaśni termin rewanżowego spotkania z Warszawą.

Szwedzka drużyna Norr-Koeping przyjeżdża do Polski

Warszawa. Polski Związek Piłki Nożnej komunikuje, że szwedzka drużyna piłkarska Norrkoeping zaproszona została do Polski celem rozegrania szeregu spotkań z polskimi drużynami.

Szwedzcy piłkarze grać będą w Warszawie, Łodzi, Katowicach i Krakowie.

Tournee Szwedów po Polsce trwać będzie od 6-go do 12-go czerwca br.

Norrkoeping należy do jednej z najlepszych drużyn piłkarskich Szwecji. W latach 1942-43 posiadała ona tytuł mistrzowski a w r. 1943 i 44 czwarte miejsce w końcowej tabeli rozgrywek.

Mecze drużyny szwedzkiej z najlepszymi drużynami Warszawy, Śląska, Krakowa i Łodzi stanowić będą prawdziwą biesiadę dla zwolenników piłki nożnej w Polsce.

Na marginesie tej wiadomości należałoby jedynie wyrazić życzenie, aby występy Norrkoeping w Polsce doszły naprawdę do skutku i nie spotkał nas podobny zawód jak w swoim czasie z jugosłowiańską drużyną Hajduk Split

Piłka nożna w Lublinie

LUBLIN — SIEDLCE 3:2 (0:1)

Siedlce. Rozegrany w Siedlcach w dniu PZPN-u mecz międzymiastowy Lublin — Siedlce zakończył się zwycięstwem repr. Lublina 3:2 (0:1).

PIŁKA NOŻNA W LUBLINIE
KS SPOŁEM (WARSZAWA) — KS SPOŁEM (LUBLIN) 9:1 (4:1)

Przez cały czas meczu zaznaczyła się przewaga gości. Bramki dla zwycięzców strzelili Drzewiecki 3, Buczyński 2, Wierzchowicki 1, Senk 1, Kozłowski 1 i Tomaszowiak 1. Honorową bramkę dla miejscowych strzelił Wrotniak.

WKS SZTURM — KSZZK SYGNAŁ 2:0 (2:0) (mecz rozegrany w Lublinie); **KS LEWART (LUBARTÓW) — KSZSS (LUBLIN) 5:1 (1:0)** (mecz rozegrany w Lubartowie).

CO SŁYCHAĆ W ŁODZI

Łódź (tel. wł.). ZZK otrzymał boisko sportowe WKS-u przy placu Hallera w Łodzi i w najbliższym czasie przystępuje do budowy trybun, które będą **w stanie pomieścić 10.000 widzów.**

* * *

Znany przed wojną pięściarz łódzki Henryk Szwed — b. zawodnik IKP powrócił w tych dniach do Łodzi. Podczas wojny łodzianin przebywał w niewoli niemieckiej skąd po zakończeniu wojny dostał się do Francji. We Francji był on nauczycielem w ośrodku emigracji polskiej.

Po powrocie do Łodzi Szwed podpisał zgłoszenie do ŁKS-u i rozpoczął już treningi. Będzie on walczył w wadze koguciej.

Łódź. (tel. wł.) Ł. OZPN zakontraktował na dzień 18 czerwca międzyokręgowy mecz piłkarski Łódź — Kraków.

* * *

Ł. OZPN otrzymał ze strony PZPN-u propozycję rozegrania w czasie Zielonych Świąt jednego meczu z drużyną szwedzką Norkoepping.

Poprzednio Łódzki Związek Piłki Nożnej projektował urządzenie w tym dniu zawodów z czeską drużyną ligową Bohemians. Czesi nadesłali jednak pismo z prośbą o przełożenie terminu ich występów w Polsce z uwagi na ich tournee w tym czasie po Egipcie.

Ł. OZPN odpowiedział PZPN-owi, że podejmie się organizacji meczu z drużyną szwedzką.

* * *

W nadchodzący czwartek 16 bm. gościć będzie w Łodzi drużyna piłkarska krakowskiej Wisły, która rozegra mecz z ŁKS-em.

* * *

Wyjazd pięściarzy ŁKS-u do Czechosłowacji na mecz rewanżowy z drużyną praskiego Boxing-Clubu został odwołany. W miejsce tego wyjazdu łodzianie wyjadą w dniu 19 bm. do Chorzowa na mecz rewanżowy z drużyną RKS Batory. Skład ŁKS-u na mecz w Chorzowie przedstawiać się będzie następująco: Stasiak, Pawlak, Marcinkowski, Kowalski, Olejnik, Unton, Zylis i Niewadził.

W razie gdyby Ślązacy nie chcieli w tym dniu podjąć się organizacji spotkania ŁOZB wystawi reprezentacyjną ósemkę Łodzi na mecz z Warszawą.

Decyzja w tej sprawie zapadnie ostatecznie w nadchodzący wtorek.

* * *

Znany lekkoatleta łódzki Onufry Półtorak z DKS Łódź startował w Białymstoku w biegu na przełaj na dystansie 4000 m. Startowało w biegu 15 zawodników. Zwycięzył Półtorak w czasie 13.2 przed Karwowskim 13.40.

* * *

Mistrzostwa Łodzi w szczypiorniaku dobiegają końca W rozgrywkach pań TUR pokonał ŁKS 8:1, a Zjednoczone HKS 18:1.

W rozgrywkach mężczyzn HKS zwyciężył Zjednoczone 3:2, a ŁKS wygrał z TUR-em 6:4. Mecz ten zadecydował o zdobyciu przez ŁKS mistrzostwa Łodzi w szczypiorniaku.

Francja cieszy się z porażki Hiszpanii

Paryż. Wbrew oczekiwaniu mecz tenisowy o puchar Davisa w strefie europejskiej Szwajcaria — Hiszpania zakończył się zwycięstwem Helwetów 3:2 mimo, że początkowe rozgrywki zapowiadały zwycięstwo raczej Hiszpanii w tym samym stosunku.

Doskonała jednak gra Houndera (Szwajcaria), który zdobył dwa punkty dla swojej drużyny w singlach oraz walnie przyczynił się do zwycięstwa w grze podwójnej zadecydowała o ogólnym zwycięstwie Szwajcarii.

Zwycięstwo Szwajcarów w Madrycie wywołało największe zadowolenie w kołach sportowych Francji, gdyż pozbawiło ono ewent. sportowo-politycznych powikłań jakie mogłoby spowodować przejście Hiszpanii do następnej rundy, w której miała być ona przeciwnikiem Francji.

Wobec zamknięcia granicy hiszpańsko-francuskiej oraz zerwania kontaktów politycznych pomiędzy obydwoma tymi państwami mecz taki do skutku dojść by nie mógł chociażby z tych względów, be ekipa francuska nie otrzymałaby potrzebnych wiz na wyjazd do Madrytu.

Na skutek takiego obrotu rzeczy Francja, która musiałaby odpaść valkoverem od dalszych rozgrywek staje się z miejsca najgroźniejszym kandydatem na zwycięzcę europejskiej strefy rozgrywek o puchar Davisa.

Francja prowadzi 2 : 0 z Anglią w pucharze Davisa

Paryż. W Paryżu rozpoczęły się rozgrywki tenisowe w strefie europejskiej o puchar Davisa między Francją i Anglią.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano gry pojedyńcze, które przyniosły następujące wyniki: **Pierre Pellizza** zwyciężył lekko w trzech setach Anglika Mac Phail'a 6:1, 6:2. 6:3.

Zawody rozgrywane przy ogromnym zainteresowaniu publiczności odbywają się na kortach Stade Roland - Garros.

Spotkanie Pellizza — Mac Phail było jednym z najkrótszych spotkań w historii rozgrywek Davisowych, gdyż trwało zaledwie 50 minut.

„Długonogi" Petra, mający 7 stóp wzrostu, również w pięknym stylu i bez specjalnego wysiłku wygrał z Bartonem.

Po pierwszym dniu rozgrywek, Francja prowadzi 2:0.

Czesi wygrali vo. z Turcją i zmierzą się z Jugosławią

PRAGA. Komitet Organizacyjny Pucharu Davisa, podał do wiadomości, że Turcja z powodu trudności komunikacyjnych wycofała się z rozgrywek o puchar Davisa.

Jak wiadomo przeciwnikiem Turcji miała być Czechosłowacja, a mecz odbyć się miał w Pradze.

Tym samym Czechosłowacja przechodzi do następnej rundy rozgrywek v. o., w której spotka się ze zwycięzcą meczu Jugosławia — Egipt. (Nie ulega wątpliwości, że zwycięzcą tego spotkania będzie Jugosławia — Przyp Red.).

Przed spotkaniem o puchar Davisa Jugosławia — Egipt

Zagrzeb. Spotkanie o puchar Davisa z cyklu gier w strefie europejskiej między Jugosławią a Egiptem, które miało odbyć się w bieżącym tygodniu, zostało przełożone o tydzień.

Egipt będzie reprezentowany przez następujących graczy: w grze pojedyńczej — Shafei i Najar. w grze podwójnej — Grandgouillet i Talart. Ze strony Jugosławii walczyć będzie słynne trio: Palada, Puncec i Mitic.

Obie reprezentacje starannie trenują przed tym spotkaniem. Faworytem meczu jest Jugosławia, która w razie wygranej spotka się w następnej turze ze zwycięzcą spotkania Szwecja — Holandia.

W 1939 r. Jugosławia zdobyła mistrzostwo w strefie europejskiej, bijąc w finale Niemcy.

Dalsze wyniki rozgrywek w I-szej rundzie o puchar Davisa...

Chiny prowadzą 2:0 z Danią w pucharze Davisa

Kopenhaga. — W pierwszym dniu zawodów tenisowych o puchar Davisa w strefie europejskiej, rozgrywanych między Danią i Chinami Kho-Sin-Kie (Chiny) pokonał Duńczyka Arne Velschow Rassussena w 3ch setach 6:0, 6:1, 6:0, a drugi singlista chiński Choy pobił Janika Ipsena również w 3-ch setach 6:2, 6:2, 6:2.

Zwycięstwo graczy chińskich było bardzo łatwe. Zademonstrowali oni doskonałą formę i wysoki poziom gry.

Belgia prowadzi 2:0 z Monaco w pucharze Davisa

Bruksela. — W drugim spotkaniu w grze pojedyńczej w zawodach o puchar Davisa podczas eliminacji w strefie europejskiej między Belgią i Monaco, Belg Walscher pokonał Landau (Monaco) w 3-ch setach 6:1, 6:1, 6:1.

Po zwycięstwie w pierwszym singlu Belga van den Eyende nad Galeppe (Monaco), Belgia prowadzi w zawodach 2:0.

Francja prowadzi 3:0 z Anglią w pucharze Davisa

Poryż. — W drugim dniu zawodów tenisowych o puchar Davisa w strefie europejskiej, rozgrywanych w Paryżu na kortach stadionu Roland Garros między Francją i Anglią, odbyła się gra podwójna.

Francja wystawiła parę Bernard-Destremau, Anglia zaś parę John Olliff-Henry Billington. Spotkanie to zakończyło się po niezwykle zaciętej walce zwycięstwem pary francuskiej w stosunku 13:11, 4:6, 7:5, 6:1.

Po wygraniu poprzedniego dnia obu singli, Francja ma już zwycięstwo zapewnione i walczyć będzie w 2-ej turze ze Szwajcarią.

Coś dla motocyklistów

Z HISTORII MOTOCYKLIZMU

Czy wiecie, że:

...pierwszy wyścig szosowy w Polsce odbył się w r. 1903 na dystansie 96 wiorst Zwyciężył Julian Osiński w czasie 2 godz 37 min

...pierwszy wyścig szosowy o mistrzostwo Królestwa Polskiego zorganizowany został na dystansie 170 wiorst w roku 1905 Zwyciężył Antoni Borawski Czas 5 godz. 10 min.

...najstarszym w Polsce klubem motocyklowym jest Polski Klub Motocyklowy w Warszawie. istniejący od r. 1925 i reaktywowany obecnie.

...Polski Związek Motocyklowy powstał w r. 1926

...pierwsze Grand Prix Polski rozegrane zostało w r. 1928 w Grudziądzu. Wygrał je Roehr z Gdańska na motocyklu Ariel.

...pierwsze zawody terenowe zorganizował w r. 1929 PKM Zwycięstwo odniósł inż. Rychter

...najstarszym na Śląsku klubem motocyklowym jest Klub Motocyklowy Zagłębia Dąbrowskiego założony w r 1929 i reaktywowany ostatnio.

...ostatnią wiekszą imprezą motorową w r. 1939 był III Raid Tatrzański w Zakopanem W dwa tygodnie później rozpętała się wojenna zawierucha.

...pierwszymi większymi zawodami po wojnie był wyścig uliczny w Gdyni, rozegrany w kwietniu br

zebrał PIK.

MOTOCYKLOWE PLOTKI

Wielkim zainteresowaniem cieszy się wyścig motocyklowy w Gdyni na tradycyjnej trasie na Skwerze Kościuszki. Tegoroczny wyścig w Gdyni zgromadził pokaźną cyfrę widzów — 25 tysięcy.

* * *

Wyścig gdyński przyniósł sensację: zwycięzca w kat. meszyn do 250 cm. uzyskał przeciętną szybkość lepszą, niż przed wojną!

* * *

Motocyklowy rekord szybkości Polski należący od wielu już lat do Nagengasta (Poznań) zagrożony będzie w tym roku. O zaatakowaniu go myślą dwaj motocykliści Brun i Grochowski. Mają oni do dyspozycji dwie najszybsze w tej chwili w Polsce 350-ki wyścigowe: Excelsior mod. Manxman i Velocette.

* * *

Rewelacja sezonu motocyklowego 1939 r. 16-letni wówczas Brun II wywieziony po powstaniu do Dachau i Matthausen powrócił szczęśliwie do Warszawy i trenuje zawzięcie na maszynie brata. Startować będzie w barwach PKM.

* * *

Na Śląsku przebywają dwaj doskonali zawodnicy warszawscy: Nahorski (PKM) wicemistrz Polski w kat. 250 cm. na rok 1938 i znany „wózkarz" Kostrzewski z WKS Legia. **Pik.**

Mecze piłkarskie o mistrzostwo Łodzi

ZZK — ŁKS 2:1 (2:0)

Łódź. Łódzkie „derby" piłkarskie rozegrane w ubiegły czwartek między ZZK a ŁKS zakończyły się niespodziewanym zwycięstwem kolejarzy 2:1 do przerwy 2:0.

W pierwszej połowie gra wyrównana, po przerwie bezapelacyjna przewaga ŁKS-u.

Bramki dla ZZK uzyskali Lewandowski i Bzikut. (ŁKS nie wykorzystał rzutu karnego).

Najlepszym na boisku był Koczewski z ZZK. Sędziował ob Sperling. Widzów około 8 tysięcy.

Zjednoczone — PTC. 2:2 (1:0)

W Pabianicach Zjednoczone zremisowało niespodziewanie z PTC.

Łodzianie dopiero w ostatniej minucie gry uzyskali wyrównanie. Sędziował ob. Raciecki. Mecz rozegrany został w ub. czwartek.

TUR (Łódź) — Concordia (Piotrków) 3:1 (2:1)

Zasłużone zwycięstwo TUR-u nad znajdującą się w słabej formie drużyna Concordii. Sędziował ob. Błaszczyński.

SZCZĘŚCIE TRENERA

Stefan Gajos

— Czemu nie chce pan grać dalej w „Orionie"? — spytała, gdy odzyskali równowagę.

— Widzi pani, gra w piłkę uprawiana w Srebrnym Potoku stanowi dla mnie rozrywkę w wolnych chwilach. Gdybym chciał uczestniczyć w jedenastce „Oriona", musiałbym zarezerwować na to bardzo wiele czasu wobec częstych wyjazdów na dalekie mecze. A nie mogę sobie pozwolić na to, gdyż jako jedyny syn muszę pomagać ojcu w prowadzeniu młyna i tartaku, a ponadto studiuję na WSH i w roku akademickim dojeżdżam na wiele wykładów oraz egzaminy.

— A sława? — spytała. — Czy sława, jaką zapewnił pan sobie niedzielnym meczem, nie pociąga pana wcale?

— Pociąga mnie ona bezsprzecznie — odparł — lecz nie mogę dążyć do niej kosztem mojej przyszłości

— Jest pan mniej romantyczny, niż zdawało mi się z początku — powiedziała i przez chwilę wiosłowała w zamyśleniu

— Rozczarowałem panią, prawda? — spytał.

— W sensie sportowym tylko. Chciałabym widzieć pana jeszcze raz chociaż by w roli bohatera na stadionie. Ale **życie, oczywiście, jest silniejsze.**

Zamyśliła się znowu.

Przypatrywał się jej nie przerywając milczenia. Mijali rząd ciągnących się wzdłuż brzegu wierzb, których gałęzie zwieszały się aż do wody. Po twarzy reporterki i jej włosach przesuwały się to jasne fale światła, to naodmian głębokie cienie.

Patrzenie na nią niosło mu dziwną radość, jakiej nie znał nigdy dotąd. Wydała mu się uosobieniem piękna i słodyczy, a gdy obudziła się z zamyślenia splótł przez długą chwilę swój wzrok z jej wzrokiem.

Potem, nie zdając sobie sprawy z tego, co czyni, pochylił się nad nią, i pocałował ją w usta

Odrzuciła głowę wtył, odepchnęła go od siebie i przytknęła dłonie do swoich warg

Później pochwyciła wiosło i paroma silnymi ruchami doprowadziła kajak do brzegu.

— Proszę wysiąść! — wyrzuciła głucho — Słyszy pan? Proszę wysiąść!

Zaczął coś mówić, próbując wytłumaczyć się jej lecz przerwała mu:

— Nie chcę nic słyszeć! To co pan zrobił było podłe! Czy pan myślał, że przyjechałam tutaj po taką przygodę?... Jak pan mógł tak potraktować mnie? **Czemu pan nie wysiada, teraz, kiedy** zabił pan we mnie sympatię, jaką, przyznam się, poczułam dla pana... Sympatię, której nigdy już pan nie odzyska!.. Słyszy pan? — powtórzyła — Proszę wysiąść natychmiast!

Był tak zawstydzony swoim czynem i burzą jej słusznego oburzenia, że posłuchał rozkazu i wyskoczył na brzeg.

Odbiła natychmiast.

Gdy zobaczył, że oddala się szybko z prądem, wykrzyknął

— Panno Halino!... Panno Halino!...

Ale ona nie obejrzała się nawet i wiosłując gwałtownie zniknęła po chwili za zakrętem rzeki.

Usiadł na trawie zrozpaczony.

Siedział nad rzeką długo, obdarzając samego siebie najrozmaitszymi dosadnymi epitetami, a kiedy zdołał już uspokić się nieco, powstał i skierował się w stronę młyna.

Spojrzał na zegarek Było dwadzieścia po siódmej Nagle obudziła się w nim energia Począł biec z całej siły i po kilku minutach wpadł zadyszany do domu

— **Gdzie jest ta panienka?** — spytał gospodynię.

— Pojechała na pociąg.

Wybiegł na plac i zaczął gorączkowe poszukiwania roweru Miedzianowłosego Znalazł go w końcu wziął rozpęd wskoczył z powietrza na siodełko

Pochylony nad kierownikiem pedałował zawzięcie po wyboistej szosie, aż rower Miedzianowłosego grzechotał i jęczał od doznawanych tortur

— Muszę zdążyć! — powtarzał z uporem

Był już niedaleko Szarek, kiedy w **widelkach rozległo się nagle trzaśnięcie.** Uczuł, że rama zapada się. Przekoziołkował przez kierownik i potoczył się po szosie.

Powstał natychmiast i spojrzał na przegub lewej ręki Na tarczy zegarka, wgniecionej od uderzenia o kamienie, wyczytał z trudem godzinę: ósma za pięć

— Wszystko stracone! — jęknął i usiadł z rozpaczy na skraju rowu.

Wkrótce dobiegły go zdaleka odgłosy nadchodzącego i zatrzymującego się pociągu W ponownym napływie energii powstał i odbył bieg przez ściernisko do ciągnącego się w odległości paruset metrów kolejowego toru

Przystanął, wpijając się oczami w toczący się od Szarek pociąg

Minęła go lokomotywa, wóz bagażowy, a potem kolejno wagony pasażerskie.

W oknie jednego z ostatnich ujrzał znajomą postać dziewczyny w beecie na głowie i odzianą w skromny kostium z bawełnianego kripru.

Lecz gdy wyciągnął rękę dając nią znak, postać ta cofnęła się wgłąb wagonu.

Zawrócił i ze zwieszoną głową doszedł do traktu

Od Szarek zbliżała się właśnie wracająca ze stacji bryczka Gdy zrównała się z nim, Miedzianowłosy zatrzymał konia, popatrzył na swój rozstrzaskany rower, a potem na Borunia

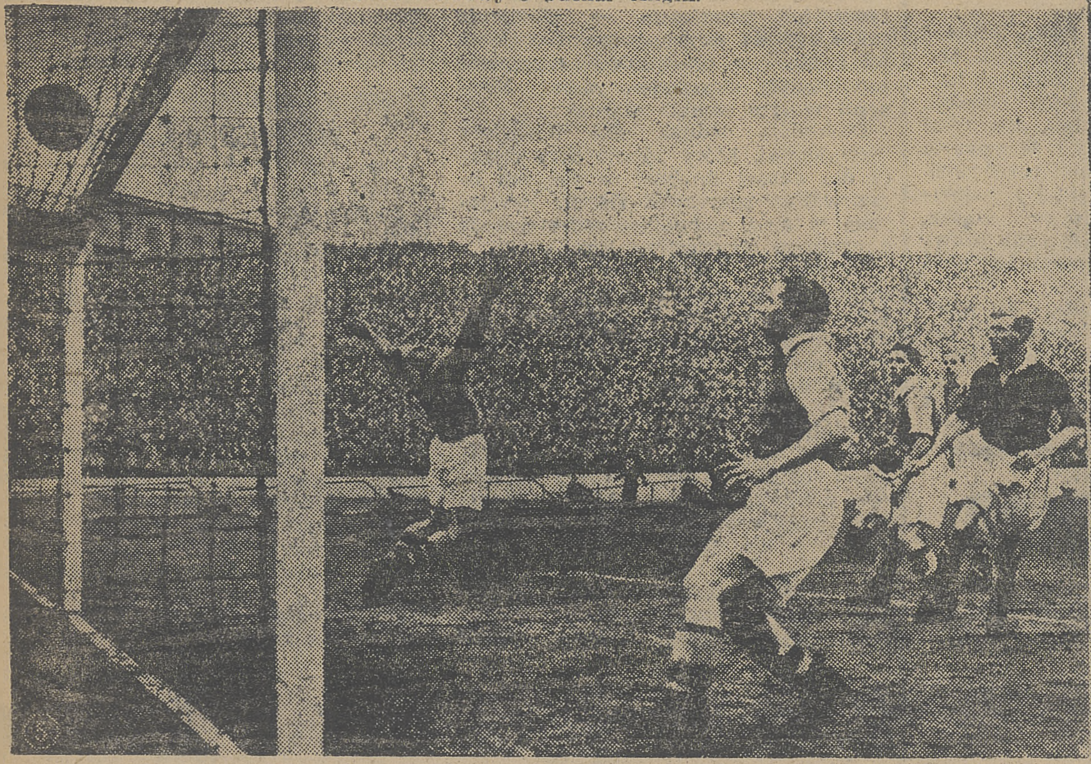
— Świetnie! Świetnie! — pokiwał z politowaniem [illegible] Znieważasz najpierw kobietę, potem ze złości łamiesz rower koledze. Ładne ziółko zaczyna robić się z ciebie!

c. d. n.

Piłka nożna w Anglii

Derby County — Charlton 4:1

Zdjęcia nasze przedstawiają: 1) Zdobycie drugiej bramki przez Derby County. 2) Tłumy stojące w ogonku przed kasami sprzedanych biletów wstępu na mecz finałowy o puchar Anglii.





Przepisy o amatorstwie muszą uledz zasadniczym zmianom

Szwecja, Finlandia, Anglia i Francja kłócą się o... Haegga, Andersona i Co-

Korespondecja własna Sportu ze Sztokholmu

Sztokholm. Dyskusja nad sprawą dyskwalifikacji najlepszych biegaczy świata: Gundera Haega, Arne Andersona et co, zatacza coraz większe kręgi.

Nad sprawą tą zastanawia się już nie tylko najwięcej w całej tej historii zainteresowana Szwecja, ale także Anglia, Francja, Finlandia i szereg innych państw.

Prasa sportowa całego świata na swoich łamach przeprowadza obszerną i wyczerpującą dyskusję, która być może przyczyni się do stworzenia nowych zasadniczych poglądów na sprawę amatorstwa, będącą dziś wg. klasycznych przykładów szwedzkich mocno nierealną, nieżyciową i przestarzałą.

Nowe warunki bytowania ludzkości, nowy układ życia społecznego przekreśla niektóre tezy, jakie jeszcze przed 10 laty mogły być niezbitymi dogmatami.

Dzisiaj w okresie kiedy sport stał się prawdziwą własnością najszerszych mas, kiedy piłkę nożną, boks czy lekkoatletykę uprawiają nie tylko ci, którym stan majątkowy, niezależność finansowa pozwalają na to ale także ci, którzy chcąc poświęcić się tej ulubionej dla siebie dziedzinie życia, musieliby poświęcić czas przeznaczony pracy, a przez to pozbyć się swojego normalnego zarobku, co znów odbiłoby się w wielkiej mierze na ukształtowaniu własnego całkiem prywatnego życia — te właśnie niektóre „święte olimpijskie zasady" przestają wytrzymywać próbę życia.



W ostatnich latach zaczęło się krystalizować szereg nowych poglądów na sprawy amatorstwa.

Niektóre państwa europejskie, przeprowadziły całkiem zwyczajnie etatyzację życia sportowego. Zawodnik był na utrzymaniu państwa, wszelkie kłopoty finansowo - życiowe, tym samym zupełnie przestawały być dla niego ważnymi zagadnieniami. **Państwo przez odpowiedni powołany do tego urząd, wynagradzało i premiowało odpowiednie osiągnięcia zawodników.**

Czy system ten jest dobry, okaże przyszłość, aczkolwiek naprzykład jedna z największych obecnie światowych potęg sportowych ZSRR stosuje również system zbliżony do wspomnianego przez nas wyżej, z nadzwyczajnymi rezultatami.

Ażeby być dobrym wybitnym sportowcem, trzeba się, albo już urodzić z wielkim w tym kierunku talentem, albo usilną, żmudną pracą dojść do wyników jakie

zaimponują całemu światu.

Tak samo zupełnie, jak dobry literat, czy artysta rodzi się już z tym talentem Bożym, tak **sportowcem rekordzistą nie rodzi się każdy człowiek i słusznie zauważa jedno z pism francuskich które dochodząc do takich samych wniosków pisze:**

Świat musi dojść do przekonania, że rekordzista w sporcie reprezentuje swój naród podobnie jak znakomity naukowiec, literat czy artysta i z tej racji zasługuje nie tylko na udział w sławie ale także i w dobrach materialnych.

Przeciwnego zdania jest sportowa opinia angielska.

W państwie tym jednak został przeprowadzony tak szczęśliwie ścisły podział między amatorami i zawodowcami **i zresztą amatorem w W. Brytanii jest ten, kto po prostu jest na tyle bogaty, że nie musi ciągnąć zysków ze sportu, że kwestia ta nie nastręcza specjalnych problemów.**

Anglicy twierdzą w sporze o Haegga i Andersona, że kto przekroczył zasady amatorskie, musi być bezwględnie wykluczony z szeregu amatorów, a rekordy ustanowione przez niego, muszą być anulowane.

Należałoby się jednak zastanowić, czy stanowisko Anglików nie wypływa stąd, że po dyskwalifikacji Haegga i Andersona, właśnie

Anglik Wooderson będzie rekordzistą świata

ze swoim wynikiem na 1 milę angielską, wynikiem któryby nigdy nie doczekały się zaszczytu być rekordem świata, gdyby doskonali Szwedzi nie zostali wykreśleni z listy światowej wraz ze swoimi rezultatami.

Kraj tysiąca jezior i najlepszych długodystansowców świata Finlandia nie jest tak wielką „kapłanką świętości ognia amatorstwa" jak jej stała rywalka Szwecja.

Wypływa to może z tego, że mocno nadszarpnięta wojną lekkoatletyka fińska po ewentualnej stracie swoich najlepszych biegaczy Heino i Stroskruba, (którzy także wg. opinii Szwedzkiego Związku Lekkoatletycznego weszli w grubą kolizję z prawdziwym amatorstwem) nieraz rozporzadzałaby w najbliższym sezonie biegaczami o klasie światowej.

A może nastawienie Finlandii wypływa tylko z realniejszego podejścia do mocno zmienionych zagadnień życiowych.

Mamy wrażenie, że raczej ten drugi wzgląd będzie triumfował.

Przekonanie nasze umacnia się jeszcze bardziej gdy przekonamy się, że sama Szwecja, a raczej szwedzka opinia sportowa nie zgadza się zupełnie z postanowieniami swojego związku.

Otóż Szwedzi twierdzą, że zasady Lindmana prezesa Zw. Lekkoatl. są tylko uporem idealisty i nieżyciowego fanatyka.

Nie przeszkadza to jednak prasie szwedzkiej szukać pocieszenia w fakcie, że i lekkoatleci innych państw także nie mają czystego sumienia. Wychodzą oni z założenia, że

jeśli zginąć to najlepiej w większym towarzystwie

i gdzie mogą to atakują właśnie Finów, a przeważnie Heino i Stroskruba o to, że oni także mają na swoim amatorskim sumieniu szereg poważnych skaz, jak m. in. pobranie bardzo dużych honorariów za starty w Szwecji.

Ambicja narodowa wzburzyła jeszcze więcej krew Szwedów gdy dowiedzieli się z pism angielskich, że Wooderson biegacz, który talentem i możliwościami daleko odbiega od Haega czy Andersona może figurować na liście rekordzistów świata, z której bezpowrotnie zginą, dwa tytany bieżni, prawie że

bohaterowie narodowi sportowej Szwecji.

Powoduje to nowe ataki na biedny Związek lekkoatletyczny, który jednak nie daje za wygraną i z uporem maniaka, w pasji samobiczowania się szuka nowych przestępców praw amatorstwa i przeprowadza dochodzenia wśród całej nowej masy funkcjonariuszy szwedzkich klubów sportowych podejrzanych o kontakt i współpracę ze zdyskwalifikowanymi sportowcami i działaczami.

Nic też dziwnego, że blady strach padł na wszystkich lekkoatletów tego kraju, a nie każdy z nich jest takim szczęśliwcem jak Strand, który oprócz doskonałych wyników na bieżni, jest wspaniałym pianistą, odtwórcą Chopina i przeważnie w tym mieście gdzie startuje nie pobierając za to więcej jak przepisowe 200 koron, wieczorem daje koncerty, z których gaża jest dużo większa i dochodzi do 5000 koron.

Dyskusja na łamach prasy nie potrafi niestety na razie w żadnej mierze zmienić przyjętych i uświęconych tradycją praw.

Może to jednak zrobić

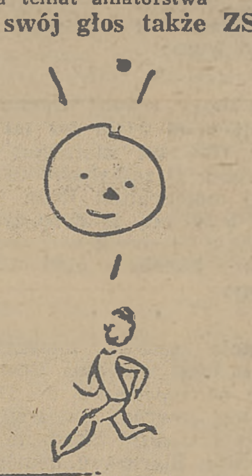
tegoroczny kongres federacji lekkoatletycznej,

jaki odbędzie się 21 sierpnia w Oslo.

Oczekuje się po tym kongresie rewolucyjnych zmian.

Szwedzkie gazety przewidują, że do dyskusji na temat amatorstwa

dorzuci swój głos także ZSRR,



który został już oficjalnie zaproszony przez Międzynarodową Federację Lekkoatletyczną na członka, oraz uczestnika obrad tegorocznego kongresu.

Przypuszcza się, że Związek Radziecki, będzie reprezentował bardzo liberalne stanowisko w tej sprawie.

Oczekuje się również wystąpienia Stanów Zjednoczonych, które przedstawią swój pogląd na sprawy amatorstwa.

Zasada więc, że „amatorem jest tylko ten, kto uprawia sport z zamiłowania", nie zmieni się zupełnie, jeśli doda się do niej klauzulę, że jednak za swój wysiłek i czas poświęcony uprawianiu tego sportu, może otrzymywać pewien ekwiwalent pieniężny.

Piękna gra mimo rezerwowych składów drużyn

Wisła — Garbarnia 4:1 (1:0)

Kraków. (tel. wł.) Liczne tłumy publiczności ściągnęła w ub. czwartek na boisko Garbarni zapowiedź **występu najlepszych piłkarzy krakowskich, którzy mieli rzekomo powrócić z Francji.**

Tymczasem z tej strony spotkał widownię przykry zawód, albowiem obie drużyny wystąpiły nie tylko bez swoich reprezentacyjnych zawodników, ale w dodatku w silnie osłabionych składach.

I tak Wisła oprócz graczy, którzy wyjechali do Francji, wystąpiła bez **Flanka, Legutki, Wapiennika i Cisowskiego, a Garbarnia bez Jakubika i Rakoczego.**

Z drugiej jednak strony spotkała widownię miła niespodzianka, którą był dobry poziom zawodów rzadko oglądany w obecnym sezonie na boiskach Krakowa.

Gra była szybka i piękna, prowadzona w prawdziwie sportowej i dżentelmeńskiej atmosferze, do czego w nie małym stopniu przyczynił się wzorowo prowadzący spotkanie sędzia ob. Mohylak.

Zwycięstwo Wisły było w zupełności zasłużone. W drużynie jej na pierwszy plan wybijali się Artur, Cholewa, Wapiennik II, Kubik i Smolarek.

U pokonanych najlepszymi byli: Tylk Bystroń i Skrzyński.

Bramki dla Wisły zdobyli: Cholewa 2, oraz Kwinta i Artur. Dla Garbarni Skrzyński II.

Czytajcie czwartkowe wydanie „Sportu"

Co słychać w sporcie za granicą?

Czescy koszykarze zaproszeni do Ameryki

Praga Reprezentacyjna drużyna Czechosłowacji, która zdobyła w Genewie mistrzostwo Europy w koszykówce na rok 1946, została zaproszona na 2-miesięczne tournee do Stanów Zjednoczonych A.P., gdzie ma się spotkać z najlepszymi zespołami tamtejszych uniwersytetów.

„Ujpesti" (Budapeszt) wygrywa w Czechosłowacji

Praga. W Żylinie odbył się między tamtejszą ligową drużyną piłkarską Żylina, a węgierskim klubem Ujpesti (Budapeszt) mecz, który zakończył się wynikiem 2:0 (1:0) na korzyść drużyny węgierskiej.

Tournee zawodowej „trupy" Donalda Budge'a po Afryce i Europie

New York. Były amatorski mistrz świata w tenisie, obecnie zawodowiec słynny „rudowłosy" Donald Budge zamierza wraz ze swoją ekipą zawodowych tenisistów, najlepszych obecnie na świecie, a więc z Bobby Riggs'em i Welby Van Horn'em wyjechać na dłuższe tournee ze Stanów Zjednoczonych.

Całą tę wyprawę ma organizować znany „menager" tenisowy Jack Harris.

Tournee ma rozpocząć się od Afryki, następnie tenisiści mają przyjechać do Europy. Wyjazd ma nastąpić z Ameryki w miesiącu wrześniu a całe tournee ma trwać 4 miesiące. W programie wyprawy objęte są następujące kraje: Południowa Afryka, Egipt, Francja i Anglia. Będzie to pierwsza wyprawa wymienionej trupy od chwili oderwania się jej od zespołu Tilden, Perry.

Bobby Riggs ostatnio wykazuje pewną przewagę nad Budgem, zwyciężając go w szeregu spotkań na prowincji. Należy przypomnąć, że wymieniony Riggs zdobył w 1939 r. mistrzostwo Wimbledonu, ostatnie mistrzostwo przedwojenne

Czwarty uczestnik trupy wyjazdowej będzie wybrany w eliminacji rozegranej między trzema graczami: Frankiem Kovacs'em, Fredem Perrym i Wayne Sabinem.

Wiedeń bije Bratysławę 3:0 (2:0)

Praga. Międzymiastowe zawody piłkarskie Wiedeń — Bratysława, rozegrane w Bratysławie przy udziale 10 tysięcy widzów, zakończyły się zwycięstwem reprezentacji Wiednia w stosunku 3:0 (2:0).

Piłka nożna w Czechosłowacji

Praga. W Karwinie na Śląsku Cieszyńskim odbyło się w ubiegły czwartek spotkanie reprezentacji piłkarskich Brna i Śląska Cieszyńskiego, zakończone zwycięstwem Brna 2:1 (1:0).

Międzymiastowy mecz piłkarski w Kladnie między reprezentacjami Pragi i Kladna zakończył się zwycięstwem Pragi 3:1 (1:0).

WYNIKI LIGOWE W CZECHOSŁOWACJI

Praga (tel. wł.) W niedzielę odbyły się rozgrywki 6 wiosennej rundy o mistrzostwo piłkarskie Czechosłowacji.

W kilku spotkaniach wyniki należą raczej do niespodziewanych.

SLAVIA — JEDNOTA (Koszyce) 0:0 (0:0)

Niespodziewany remis praskiej Slavii w Koszycach.

WIKTORIA Pilzno — PARDUBICE 3:2 (2:0)

Drużyna Pardubic, której grozi spadek z ligi rozpaczliwie broniła swych barw, niestety z małym powodzeniem.

ZIDENICE — TRNAWA 2:1 (0:0)

KLADNO — SPARTA (Pow. Bystrzyca) 2.2 (2:1)

VIKTORIA ZIŻKOW — PROSTEJOV 6:0 (2:0)

Obydwie drużyny znane z ostatnich startów w Polsce stoczyły między sobą to ciekawe spotkanie, które zakończyło się bezapelacyjnym zwycięstwem Viktorii 6:0.

SPARTA — ZYLINA 4:1 (2:0)

Sparta opromieniona sobotnim zwycięstwem nad Derby County i tym razem nie zawiodła nadziei swych sympatyków odnosząc zdecydowane i zupełnie zasłużone zwycięstwo.

CZECHIE KARLIN — BOCHEMIANS 2:0 (1:0)

RAKOWNIK — BATOWANY 4:2 (2:2)

BATA ZLIN — POLABAN NEMBURG 9:3 (4:0)

Wysokie i zupełnie zasłużone zwycięstwo doskonale grającej drużyny Baty.

BRATYSŁAWA — SLESKA OSTRAWA 8:3 (3:2)

Na skutek tej porażki drużyna Ostrawy znalazła się znów w zagrożonej strefie spadku z ligi.

CZECHOSŁOWACJA — AUSTRIA 6:2

Prostejov (tel. wł.) W Prostejovie odbył się pierwszy po wojnie mecz piłki rowerowej pomiędzy Czechosłowacją a Austrią.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny czeskiej 6:2.

Redaguje: Komitet redakcyjny. — Adres Redakcji: Katowice, Sobieskiego 11 (pokój 24, 25), tel. 334-03 334-04. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Książka", Katowice R 10495